

Cena ogłoszeń

za miejsce metrów na ko-
smie 9 lam. 15 gr. Reklamy
za tekstem na stronie 4-lam. za
miejsce milimetr. 30 gr., w tekście
50 gr., na stronie 1-szej 70 gr.
Ogłoszenia drobne wiersz napl-
nowy 15 gr., każde dalsze słowo
5 gr. Przy ogłoszeniach skomple-
owanych lub też przy sp. jalmym
wyborze miejsca oblicz. w 1-dym
wypadku do 20% nadwyżk
Telefon administracji 402.

Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Czarfiński w Toruniu.

DZIENNIK POMORZA

PISMO POLITYCZNE

POŚWIĘCONE OBRONIE INTERESÓW ROLNICTWA, HANDLU, PRZEMYSŁU I RZEMIOSŁA

Wydawca: „Ziemia”, Spółka Wydawnicza, T. z o. p. w Toruniu.

Członkami Drukarni Dziennika Poznańskiego Tow. Akc. w Poznaniu

Administracja i Redakcja
przy ulicy Strumykowej 9

Przedpłata miesięczna

wynosi w miejscu w ekspedycji
zł. 2,50; w ajencjach zł. 2,75
z odnośnieniem do domu zł. 3.—
pod opaską wprost z ekspedycji
w Polsce zł. 3.—; zagranicą zł. 6.—Redakcja nadesłanych rękopisów
nie zwraca.

Telefon Redakcji 393.

Wobec wypadków na Górnym Śląsku

Onegdaj odbyło się w Poznaniu zebranie, zwołane z inicjatywy Z. O. K. Z. celem omówienia niezdrowego fermentu, jaki wytworzył się na Górnym Śląsku w związku z działalnością przewodniczącego komisji mieszanej, p. Calondera. Zebranie nabrało znamion wybitnie manifestacyjnych i dało w osobnej rezolucji wyraz protestu przeciwko stronnictwu postępowaniu p. Calondera, który wbrew swojemu powołaniu, zamiast przyczynić się do całkowitej pacyfikacji stosunków na Górnym Śląsku, stwarza sytuację, gdzie zaczynają przychodzić do głosu granaty i pałki gumowe.

Te niezdrowe stosunki zaczęły budzić coraz szersze echo w społeczeństwie i wywoływać usprawiedliwioną niechęć do ich sprawcy. Jednym z objawów zaniepokojenia polskiej opinii publicznej tem, co się dzieje na Śląsku Opolskim było onegdajsze zebranie w Poznaniu. Z rezolucją, jaką na niem zapadła, solidaryzuje się całe społeczeństwo bez zastrzeżeń. Nie ulega bowiem wątpliwości, że działalność p. Calondera idzie w całej pełni na ręce zamierzeniu osławionego „Volksbundu”, mającym charakter germanizacyjny. Ulegając jego inspiracjom, p. Calonder przyczynił się w sposób zdecydowany do zaostrenia różnic narodowościowych na G. Śląsku, czego nie można nazwać pracą na rzecz pokoju. Ten swoisty sposób pojmowania misji przewodniczącego Komisji Mieszanej, mającej zwać nad wykonaniem konwencji genewskiej musi się też spotkać ze stanowczym protestem całego społeczeństwa polskiego.

Najklasycznym przykładem „bezstronności” p. Calondera jest jego niedawne orzeczenie w sprawie „Roty” Konopnickiej. Pod wpływem skargi „Volksbundu” p. Calonder przyszedł do przekonania, że śpiewanie „Roty” przez ludność polską, a w szczególności przez dzieci w szkołach, „nie da się pokazać z Konwencji Genewskiej, a szczególnie z art. 133 i art. 75. ust. 3. Konwencji Genewskiej.”

Bardzo łatwo się przekonać, do jakiego stopnia powyższe orzeczenie jest bezpodstawne. Jednośne bowiem artykuły Konwencji opiewały:

Art. 133: Ukladające się strony zobowiązują się, że nie upoważnią w żadnej szkole swojej części obszaru niebierającego udziału w książkach lub przedmiotów nauczania obrazowego, których mogłyby ranić uczucia narodowe lub religijne mniejszości. Również każda z układających się stron powzięła zarządzenia konieczne, by zapobiec pomiarowi w niewłaściwy sposób wobec uczniów właściwości narodowych i kulturalnych drugiej strony.

Art. 75: Władze i urzędnicy nie będą w szczególności odnosili się z pogardą do osób należących do mniejszości...

W jaki sposób w tekście cytowanych artykułów Konwencji Genewskiej można się doszukać dyrektywy do orzeczenia, wydanego przez p. Calondera, pozostanie jego tajemnicą. Rota nie może dotyczyć uczuć narodu niemieckiego, a tem mniej można ją uważać za objaw pogardy, w jaką władze polskie odnoszą się rzekomo do mniejszości niemieckiej. „Rota” potępia jedynie ucisk niemiecki, a więc czyni to, co czynił w czasie jej powstania cały świat cywilizowany a do czego najwięcej sposobności dostarczyli sami Niemcy w czasie wojny.

Tego rodzaju przekroczenie kompetencji ze strony p. Calondera nie może być tolerowane ani przez społeczeństwo, ani przez Rząd polski. Idąc bowiem po linii życzeń „Volksbundu”, p. Calonder mógłby niedługo wyrosnąć na cenzora podręczników szkolnych i pomocy naukowych i domagać się usunięcia z nich wszelkiej oceny czy choćby tylko rzeczowego przedstawienia faktów historycznych, niemilnych Niemcom. Dlatego należy z całym naciskiem zastrzeżenie przeciwko orzeczeniu jego w sprawie „Roty” i mamy głębokie przekonanie, że Rząd polski postąpi w tym wypadku, jak należy.

Stanowcza postawa społeczeństwa i Rządu jest tem bardziej potrzebna, że „skrupulatność” przewodniczącego Komisji Mieszanej jest bardzo nierówna w odniesieniu do ludności polskiej i niemieckiej. P. Calonder jest bardzo wrażliwy na dźwięki „Roty” Konopnickiej, ale nie widzi aktów krwawego terroru, jaki Niemcy stosują do ludności polskiej na Śląsku Opolskim.

A mnożą się one coraz bardziej tak, że stają się powoli chlebem codziennym ludności polskiej za kordonem. Dochodzi do tego, że przed aktami tego teroru niemieckiego nie jest zabe-

Minister Zaleski wyjeżdża do Rzymu

Gdzie złoży wizytę Mussoliniemu

Warszawa. (tel. wł.) Jutro wieczorem minister Zaleski odjeżdża do Rzymu. Po drodze wstąpi na kilkudniowy pobyt do Wenecji, a następnie w Rzymie złoży wizytę premierowi Mussoliniemu. St. Z.

Rzym. (Tel. wł.) W miarodajnych kołach włoskich potwierdzają wiadomość, że min. Zaleski

Cele podróży

Warszawa. (AW.) Wyjazd min. Zaleskiego do Rzymu wywołał w kołach politycznych duże wrażenie. Podróż ministra przypisują niemałe znaczenie. Zadaniem min. Zaleskiego będzie przeprowadzenie rozmów z Mussolinim na zasadnicze tematy polityczne i ewentualne przygotowanie gruntu do porozumienia obejmującego prócz Włoch i Polski także Francję, Rumunię i Belgię.

wyraził chęć odwiedzenia osobiście Mussoliniego. Przybędzie on do Rzymu zaraz po Wielkiej Nocy. W tych samych kołach zapewniają, że wizyta ministra, który był bardzo ceniony podczas swego pobytu w Rzymie, będzie napewno bardzo pożądana dla narodu włoskiego.

Min. Zaleski przedstawi pozbawioną sprawę obecnych stosunków polsko-litewskich, wobec których stanowisko rządu włoskiego nie zawsze było zbliżone do stanowiska polskiego.

W podróży min. Zaleskiemu towarzyszą radca M. S. Z. Szumlakowski i szef gabinetu M. Spraw Wojsk., pułk. S. G. Beck.

Rząd i Sejm

Premier Piłsudski u marsz. Daszyńskiego - Rząd przedłoży Sejmowi projekt reformy konstytucji na sesji jesiennej - Potrzeby wojskowe

Warszawa. (AW.) Dzienniki zbliżone do rządu komentują wizytę premiera Piłsudskiego u Marszałka Sejmu Daszyńskiego jako dowód nawiązania normalnych stosunków między rządem a Sejmem. Pisma uzupełniają informacje wczorajsze o konferencji Marszałka Daszyńskiego z Premierem, przytaczając zapowiedź Premiera, Piłsudskiego brania udziału w pracach komisji budżetowej.

Warszawa. (AW.) Według informacji kół zbliżonych do rządu po zatwierdzeniu budżetu na rok 1928/29 rząd przedłoży Sejmowi projekty ustawodawcze obecnie opracowywane. M. in. zostanie przedłożony projekt pragmatyki służbowej dla pracowników państwowych i oficerów W. P., projekt dotyczący ustroju samorządów itp. Zasadnicza reforma Konstytucji przedłożona będzie przez rząd Sejmowi dopiero na sesji jesiennej.

Warszawa. (tel. wł.) Prezes komisji budżetowej poseł Byrka został zaproszony do marszałka Piłsudskiego do Belwederu na konferencję w sprawie omówienia najbliższego posiedzenia komisji budżetowej komisji wojskowej. Marszałek zapoznał się z materiałem przedstawionym przez prezesa komisji, oraz poseł Byrka zapoznał się z zapatrywaniami marsz. Piłsudskiego na temat potrzeb wojskowych. Ustalono, że marszałek Piłsudski przybędzie 19 kwietnia br. na komisję budżetową i będzie przysłuchiwał się obradom i poprze w imieniu rządu postulaty wojska. St. Z.

Krok naprzód

Pog osy konferencji królewieckiej

Berlin. (PAT.) „Vossische Ztg.” donosi z Kowna, że premier Waldemaras w rozmowie z przedstawicielami prasy litewskiej i zagranicznej oświadczył, że konferencje królewieckie należy uważać za zasadniczą rozmowę o tem, co dla jednej, albo drugiej strony jest niemożliwe do przyjęcia. Obecnie utworzone komisje będą przygotowywały konkretne propozycje, dla następnej konferencji, która zbierze się prawdopodobnie w Królewcu. Prace komisji potrwać jednakże zapewne kilka miesięcy. Waldemaras oświadczył w konkluzji, że konferencja królewiecka oznacza krok naprzód.

Londyn. (PAT.) „Daily Telegraph” komentując przebieg konferencji polsko-litewskiej

w Królewcu, pisze: Tylko dzięki cierpliwości i pojednawczemu stanowisku min. Zaleskiego uchroniono konferencję przed całkowitem upadkiem. Dzięki też temu stanowisku udało się utrzymać kontakt, nawiązany po 7 latach całkowitego odosobnienia. Sprawy Litwy zdołano poddać jeszcze ścisłej próbie słuszności i rzetelności w atmosferze pokojowych dyskusji i przy stałym nacisku zrozumienia konieczności materialnych. Rozwiązanie spraw spornych, istniejących między obu narodami, może się okazać rozstrzygnięciem zagadnienia, które stanowi ciągle jeszcze groźbę pokoju w niebezpiecznym zakątku Europy.

Traktat zaczepno-odporny

Między Anglią i Afganistanem.

Moskwa. (AW.) Dzienniki przynoszą sensacyjną pogłoskę na podstawie otrzymanych z Londynu doniesień, iż pomiędzy Anglią a Afganistanem doszło do podpisania zaczepno-odpornego traktatu. Traktat ten, zawierający szereg klauzul militarnych, skierowany jest w pierwszym rzędzie przeciwko związkowi sowieckiemu. Zawarcie tego traktatu poprzedziło szereg rozmów, prowadzonych z jednej

strony osobiście przez króla afganistańskiego Amanullaha, z drugiej strony przez Chamberlaina.

Portret marsz. Focha

Pędził Styki.

Warszawa. (AW.) Artysta malarz Tadeusz Styka, wykończył w Paryżu portret marszałka Focha. Portret ten będzie wystawiony w salonie wiosennym w Paryżu.

Port gdański

(Od własnego korespondenta).

Gdańsk. Port gdański, leżący u ujścia Wisły, miał już od wieków wyjątkowe znaczenie dla handlu, dzięki swemu rozległemu i bogatemu obszarowi ciągnięcia. Drzewo i zboże, głównie bogactwa Polski, stanowiły zawsze podstawę gdańskiego handlu. Odwrotnie importowano przez Gdańsk wyroby Zachodu do Polski, Ukrainy, Litwy, a częściowo i Rosji.

Korzystne położenie geograficzne i wyjątkowo duży obszar ciągnięcia, oraz obrotność kupiectwa gdańskiego, przyczyniły się już w średniowieczu do znacznego rozwoju Gdańska. Wypadki polityczne w 18 i 19-tym stuleciu, rozbiory Polski oraz przesunięcia się punktu ciężkości ruchu morskiego do portów, leżących bliżej Oceanu Atlantyckiego, wstrzymały dalszy potężny rozwój Gdańska.

Zmiany granic politycznych i celnych po wojnie światowej otworzyły nowe horyzonty przed Gdańskiem, który stał się na podstawie traktatu wersalskiego, głównym dostępem do morza dla odrodzonej Polski.

Korzystne połączenia kolejowe z Gdańskiem, skoncentrowanie kolei żelaznych jego obszaru ciągnięcia w jednym reku, oraz celowa polityka taryfowa polskich kolei państwowych, skierowały stopniowo wielką część ruchu zamorskiego Polski do Gdańska. Zawarcie traktatów handlowych i umów kolejowych między Polską a Czechosłowacją, Węgrami i Rumunią, i umożliwiło również skierowanie części ruchu tranzytowego z tych, względnie do tych państw przez Gdańsk.

Należy się również spodziewać, że w miarę rozwoju życia gospodarczego w Rosji i na Ukrainie, będą się również i te kraje posługiwały portem gdańskim — tak, jak przed wojną — dla eksportu cukru i zboża, szczególnie po ulepszeniu i rozbudowie dróg wodnych, łączących Rosję z Polską. Uzasadniona jest wobec tego nadzieja, że port gdański, który mimo kryzysu gospodarczego w Europie środkowej i wschodniej i mimo potężnie rozbudowywanego się portu w Gdyni, zajmuje już obecnie przodujące miejsce wśród portów bałtyckich, stanie się znowu jednym z najważniejszych portów na Bałtyku, do czego posiada wszelkie warunki naturalne.

Zasadnicze zmiany polityczne i ekonomiczne, które zaszły po wojnie na obszarze ciągnięcia gdańskiego portu, musiały również wpłynąć w wielkim stopniu na charakter jego ruchu towarowego; zjawiał się cały szereg nowych towarów importowanych i eksportowanych, natomiast towary, jak węgiel i produkty naftowe, wywozi się obecnie przez Gdańsk, a nie przywozi. Naogół biorąc, ruch w porcie gdańskim zwiększył się znacznie w latach powojennych. Według statystycznych danych morski ruch okretowy był w roku 1926 o 93 proc. większy od najkorzystniejszego roku przedwojennego. Wzrost również przeliczony tonaż okretów z 329 ton w roku 1912, na 490 ton w roku 1926. Przyczyniło się do tego niewątpliwie zawitanie do Gdańska po wojnie wielkich okretów pasażerskich, służących przewożeniu emigrantów polskich za ocean i innemu wychodźstwu zamorskiemu. Poważny wzrost wykazuje również ilość bander, reprezentowanych w gdańskim ruchu portowym, a mianowicie z 11 w 1912 r. na 25 w roku 1926.

Wzrasta jednocześnie ilość statków linii okretowych, utrzymujących połączenie z Gdańskiem. Wzrost cyfr ruchu portowego w Gdańsku nabiera tam większego znaczenia, skoro się porówna ten port z innymi portami morza Bałtyckiego i Północnego, które po wojnie wskazują przeważnie zmniejszenie obrotów, lub — lico nieznaczny wzrost. — Przy rozpatrywaniu ruchu towarowego w Gdańsku, również stwierdzić należy znaczną poprawę. Przed wojną panowała w ostatnich latach pewna równowaga pomiędzy importem, a eksportem. Od roku 1906 zauważyć można było jednostajność importu, co się głównie opierało na regularnym przywozie surowców, w pierwszym rzędzie węgla z Anglii, oraz z innych dzielnic Niemiec do Gdańska. Lata powojenne zachwiały tę równowagę przybliżoną. Po roku 1921 przywóz był znacznie większym od wywozu, co tłumaczy się tem, że Polska, której wielką część przez szereg lat była terenem działań wojennych, nie mogła pokrywać po zakończeniu wojny swego znacznego zapotrzebowania towarów własną produkcją. Od roku 1922 cyfry eksportu zaczynają już w szybkim tempie prześcigać cyfry importu. Tłumaczy się to z jednej strony strukturą handlu zamorskiego Polski z państwami północno-zachodniej i północno-wschodniej Europy, który odbywa się przeważnie drogą przez Gdańsk, i do których Polska wywozi przeważnie towary masowe, jak węgiel, produkty leśne i rolnicze, oleje mineralne; produkcje przemysłu polskiego lokuje się bowiem głównie w kraju i na rynkach wschodnich. Z drugiej strony zauważyć należy, że przywóz do Polski w ostatnim czasie spadł znacznie wskutek zmniejszenia się siły nabywczej tej największej części gdańskiego obszaru ciągnięcia z powodu kryzysu gospodarczego, rozwój którego jednak osiągnął już prawdopodobnie swój punkt kulminacyjny.

Wszystkie te wyżej wymienione czynniki natury zewnętrznej, niewątpliwie korzystnie wpłynęły na rozwój gdańskiego portu, lecz niemiędszą wagę kładź należy na samo położenie portu oraz zalety jego zarządu. Zaleta portu gdańskiego są jego niezwykle korzystne warunki naturalne. Położenie portu bezpośrednio przy morzu, łatwo dostępną i bezpieczną redą, posiadająca głębokość od 6 do 10 metrów i dno odpowiednie do zarzucania kotwicy, naturalna ochrona reddy przed burzami i falami, któ-

ra zapewnia kształt zatoki gdańskiej, stanowiąc wielkie ułatwienie dla żeglugi morskiej. Pod względem klimatycznym port gdański znajduje się w korzystniejszym położeniu od wielu innych portów bałtyckich, gdyż nawet w czasie najniebezpieczniejszych mrozów jest on dostępny dla żeglugi.

Naczelną kierownictwo i zarząd portu gdańskiego spoczywa zgodnie z konwencją Polsko-Gdańską z dnia 9. 11. 1920 roku, opierającą się na Traktacie Wersalskim, wyłącznie w rękach „Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku”, która się składa z równej ilości Komisarzy Rzeczypospolitej Polskiej i Wolnego Miasta Gdańska, pod przewodnictwem neutralnego prezydenta. Językiem urzędowym jest polski, niemiecki i francuski. Rada Portu posiada własną banderę, na której są reprezentowane herby Rzeczypospolitej Polskiej i Wolnego Miasta Gdańska.

Harmonijna współpraca polskich i niemieckich komisarzy jest głównym powodem wzmożenia się ruchu portowego. Polska delegacja stojąc твердо na stanowisku obrony interesów polskich na podstawie praw, zawartych w całym szeregu umów, najszybciej daje rękojmie rozwoju gdańskiego portu w znaczeniu międzynarodowym, a tem samem gwarantując wzmożenia się dobrobytu gdańskiego społeczeństwa.

Na marginesie.

Daltonizm partyjny

Jedno z pism poznańskich, pomieszczając swe uwagi p. t. „Na lewo”, zamiast wyjaśnić rzeczowo te ciekawe taktyczne swego klubu sabotowania w Sejmie konieczności państwowych i absentowania się w głosowaniu nad wnioskami budżetowymi rządu etc., atakuje czynniki prawicowe w Sejmie za to, że dają w realnej polityce ponadpartyjnej współpracy z rządem, do umożliwienia normalnego funkcjonowania Sejmu i jego współdziałania z Rządem.

„Cały obóz” sanacyjny do konserwatystów włącznie, przesłania się teraz nagłe w kompletnych dla lewicy, a zwłaszcza dla p. Daszyńskiego... Słowem konserwatyści są już z p. Daszyńskiego zupełnie zadowoleni, a „Dziennik Poznański” daje do zrozumienia z radością, że obecny marszałek Sejmu doprowadzi do porównania z lewicą.

Z tego wniosek, że idziemy na lewo... Widzimy jasno, że grupa opozycyjna reprezentowana przez pismo wspomniane nie chce zrozumieć konieczności rzeczowej pracy dla państwa i troski o to, by bezpłodnej opozycji nie przenosić na funkcje Sejmu, lecz umożliwić w interesie państwa sprawne działanie Ciał Ustawodawczych choćby pod marszałkowską buławą socjalisty, który ma rozumienie interesów państwa, i jako marszałek Sejmu deklaruje swój obiektywizm i chęć łagodzenia rozterek wewnętrznych w gmachu sejmowym.

Komu mamy do zawdzięczenia p. Daszyńskiego, w miejsce p. Bartla — to wiadomo. Ale jeśli reprezentant socjalistów okazuje więcej taktu i zrozumienia dla państwowego stanowiska wobec zagadnień kraju, niż grupa klubu narodowego, to jest tylko dowód większego wyrobienia parlamentarnego i politycznego starego lidera Polskiej Partji Socjalistycznej, skoro umie wnieść się ponad względy i interesy partii.

Ten takt i umiar w kierowaniu obradami Sejmu, przyznał mu nawet członkowie klubu narodowego, bo cytowana przez nas rozmowa dwóch posłów nar. dem. z pochlebna oceną marsz. Daszyńskiego, była prowadzona właśnie przez posłów Zw. Lud. Nar. z „Wielkopolski”.

Trzeba tedy zdobyć się na oddanie państwu tego, co mu się należy, a nie patrzeć dzieki krótkowidztwu partyjnemu na wszystko przez opozycyjne okulary.

Dobra rada. — Najprostszym i najpewniejszym sposobem pozbycia się zaparcia, które często staje się źródłem znużenia i chorób, polega na racjonalnym stosowaniu Cascarine Leprince w ilości 1 lub 2 pigułek wieczorem podczas jedzenia, co przywraca prawidłową działalność kiszki. Sprzedają we wszystkich aptekach. 3253

J. H. Rosny Ainé, 5 Akademia Goncourt.

Czy zginą?

Powieść

Przekład z francuskiego.

Nagle w niskim domu, obok którego przechodzili, otworzyły się drzwi, promień światła przeszył ciemność i oświetlił drogę. Ujrzał człowieka wysokiego wzrostu, o twarzy Gota, zjawiającego się w jasnym otworze drzwi. Spojrzeli idących i przypatrywał się im w jasnym kole światła. Potem powiedział niskim głosem:

Guten Abend!

Hugon odpowiedział przez nos:

Gute Nacht!

Tamci dwaj zadowolili się skinieniem głowy.

— Ten gbur nas widział — powiedział Hurel, — gdy się znaleźli w czystym polu. Jest to pierwszy obraz, który zostawiamy na siatkówce niemieckiej i to w miejscu mało dla nas korzystnym...

— Lepiej ten, niż żandarmi, zażartował Forcade.

Przeszli wioskę, potem drugie miasteczko, nie spotkawszy żywej duszy. Godziny mijaly. Wkrótce mieszkańcy wioski będą uśpieni i pod różnicą popiesza dalej bez przeszkody. Czuli się żwawi, stawy ich były gładkie i sprężyste — daleka więc była chwila, w której uczują zmęczenie. Raczej było to odpoczynkiem dla nich po długim przebywaniu w samolocie.

Tylko pożyliby się chętnie.

Rokowania handlowe z Czechosłowacją

Na drodze ku porozumieniu - Zniżka kontyngentu węgla

Praga. (AW) Delegacja czeska do rokowań handlowych z Polską powróciła z Warszawy. Rokowania zostały narazie przerwane ze względu na nadchodzące święta Wielkanocne. Rokowania te dotyczyły w pierwszym rzędzie sprawy procedury związanej z udzielaniem zezwoleń importowych i w tym kierunku uzgodniono już szereg kwestyj. Osiągnięto również porozumienie co do niektórych zadań Czechosłowacji w sprawie cel oraz w sprawie szeregu pozycyji taryfowych co do głównych artykułów eksportu czeskiego do Polski, szczególnie zaś skór, obuwia, maszyn specjalnych, i drożdży, to pertraktacje w tym kierunku napotykały na

trudności i w tej dziedzinie nie zdołano jeszcze osiągnąć porozumienia. Terminu dalszych obrad nie ustalono.

Jak się dowiaduje korespondent Agencji Wschodniej delegacja czechosłowacka jest z dotychczasowego przebiegu rokowań zupełnie zadowolona.

Praga. (PAT) Biuletyn wydawany przez departament prasowy prezydium Rady Min. donosi, że wskutek pertraktacji warszawskich, dotyczących rewizji traktatu handlowego z Polską kontyngent węgla polskiego, importowanego do Czechosłowacji został obniżony z 60 na 30 000 ton.

Zatarg między Jugosławią a Albanją

Zamknięcie granicy - Prasa białogrodzka uważa to za akt nieprzyjazny

Białogrod. (PAT) Dzienniki donoszą, że 4 podróżni usiłowali udać się z Jugosławii do Albanji. Mimo, że posiadali oni wszelkie potrzebne dokumenty podrózne, władze albańskie nie przepuściły ich przez granicę. Wobec tego władze jugosłowiańskie postanowiły również wstrzymać wydawanie wiz paszportowych na jazde do Albanji.

Radykalny organ rządowy „Samouprawa” pisze, że powszechnie wiadomo, że członkowie band bułgarskich i albańskich mają zupełną swobodę ruchów w Albanji i że rząd albański niekiedy nawet popiera te elementy. Wobec tego, że Jugosławia nie podjęła żadnych nieprzyjaznych kroków przeciw Albanji i że twierdzenie o epidemii tyfusu w Jugosławii jest nieprawdziwe, zamknięcie granicy przez Albanję mu-

si być uważane za akt nieprzyjazny, który zwycajał następuje w przededniu zatargów zbrojnych. Prawdziwe motywy postępowania albańskiego ujawnia się, zdaniem dziennika, w najbliższej przyszłości. Jugosławia posiada dostateczną energję i siłę, aby bronić swoich interesów.

W sprawie zamknięcia granicy jugosłowiańsko-albańskiej przez Albanję, „Wreme” zaznacza, że powaga sytuacji leży w przygotowaniach czynionych obecnie w Albanji celem urządzenia zbrojnych napadów band na terytorjum Jugosławii. Jeżeli rząd albański nie wypelni postulatów Jugosławii, dotyczących likwidacji tych zamierzeń, stosunki między Albanją, a Jugosławią mogą przejść w fazę drażliwą.

Waldemariada

„Epoka” publikuje wywiad własnego korespondenta p. K. Unga z premierem litewskim, p. Waldemarasem po zakończeniu rokowań Królewieckich p. Waldemaras oczywiście z swoiszta mu dyalektyka mówił w godzinnej przeszłości rozmowie o kwestji wileńskiej, poruszając je z uporem litewskim na różne tonacje. Z charakterystycznych wynurzeń notujemy poniższe:

— „Czas wszystko robi...”

— Np. zagraniczne wagi czynników, które mogą mieć taki, czy inny wpływ na bieg wypadków na wschodzie Europy, nie powiedziały swego słowa. Rosja jest sfinksiem.

— Czy chce pan powiedzieć, panie profesorze, że zmiana porządku rzeczy w Rosji oznaczałaby dla Polski utratę Wilna?

— Ja nie wiem, ja nie wiem...

— Ale, jakie wyście, wyście realnie wskazuje pan dzisiaj?

— Powiedziałem, że wyście czas przyniesie.

— Kiedy to może nastąpić? — napieram.

— Może to nastąpić również wtedy, gdy Polacy przekonają się, że bez zatławienia „sprawy” wileńskiej, nie ma porozumienia... Oby to zrozumienie nie nastąpiło tylko zapóźno. Nie mamy czasu na stracenie. Historia nie stoi w miejscu.

O rokowaniach w Królewc u p. Waldemaras za opinował w ten sposób:

— Nie mogą one przynieść zatławienia wszystkich spraw, które między Polska a Litwa powinny być zatławione. Niewątpliwie jednak rozmowy królewieckie były krokiem naprzód na drodze porozumienia, które kiedyś powinno nastąpić.

— Pan mówi „kiedyś” a myśmy myśleli, że stoimy w przededniu porozumienia.

— Jeżeli w Polsce spodziewano się, że bez zwrotu Wilna da się coś zrobić, to była wielka omyłka.

Na zwróconą uwagę przez dziennikarza, że rozszczenia p. Waldemarasu są prosta droga do rewizji traktatu wersalskiego, premier litewski dorzucił: „A czyż Locarno nie było rewizją traktatu wersalskiego?”

Na zapytanie rozmowcy, czy p. Waldemaras pozwoli mu na wjazd do Kowna przez Wilno, padła oryginalna odpowiedź:

— „Co to, to wykluczone. Przejazd z Wilna do Kowna to uznanie, iż Wilno jest w Polsce”.

W dalszym ciągu p. Waldemaras zwierzał się, że „dla Litwy decyzja Rady ambasadorów nie ma znaczenia, dlatego, że organ ten nie był emanacją konferencji wersalskiej, a Litwa nie brała udziału w układowi traktatu wersalskiego”.

Waldemariada, jak widać z powyższych wynurzeń, prezentuje się coraz to w lepszym świetle. P. Waldemaras, mimo wszystko, usposobiony jest sceptycznie wobec samego siebie i własnych uroszczeń, gdy podczas rozmowy melancholicznie stwierdził, że „nigdy nie zobaczy swojej ojczyzny Wileńszczyzny” — wychodzą widocznie z założenia, że, gdyby przyjechał do Wilna, to potwierdziłby tem samem... przynależność Wileńszczyzny do Polski.

W każdym razie liryzm poetyckich wynurzeń politycznych p. Waldemarasu potwierdza, że podchodzi on wciąż do zagadnień polsko-litewskich, całe społeczeństwo wopięknie z nim i czynnikami miarodajne.

Finanse sowieckie

Długi przewyższają jeden miliard.

Moskwa. (AW.) Komisarz ludowy finansów Bruchianow w związku z akcją wewnętrzną pożyczki włościł się oświadczyć, iż włościł się w swojej masie bojkotowało pożyczkę, nie rozumiejąc dostatecznie jej celu. Doświadczenie wskazuje, iż poważna część ludności niema zaufania do państwowej lokaty pieniężnej. Pożyczki wewnętrzne sowieckich pokrywane były dotąd normalnie przy pomocy automatycznych potrąceń pensyj urzędniczych.

Moskwa. (AW.) Komisarz ludowy finansów Bruchianow w przemówieniu poświęconem sytuacji finansowej Związku sowieckiego stwierdził, iż długi państwowe w okresie obecnym przewyższają sumę jednego miljarda rubli złotych.

miało nas zawieść do Mardeburga, omaal nie zaprowadziło nas na cmentarz.

— Żkąd przybywacie?

— Z Kassel.

Człowiek zawałał się. Oczy jego badały kolejno podróżników. Nie był pewnym czy Hugon ma akcent obcy, ale to wiedział, że nie był to akcent krajowy:

Naraz zapytał: — Czy jesteście Niemcami?

— Ja jestem Amerykaninem...

Człowiek oglądał ich chytrze i badawczo. Wieś najbliższa była oddalona o półtora, a miasteczko o dwa kilometry. Podróżni zdawali się być zwinni i tędy.

— Co macie do czynienia w Niemczech?

— Chcemy się kształcić...

— Jesteście studentami?

— Jesteśmy globe — trotterami.

— Globe — trotterami? zamruczał człowiek ogłupiały. Co to jest?

— To są ludzie, którzy świat przebiegają... dla swej przyjemności.

Strażnik zawałał się, potem zapytał tonem podstępny i aroganckim.

— Nie zapomnieliście przypadkiem waszych papierów?

Hugon rozpiął flegmatycznie swój macintosh, włożył rękę do wewnętrznej kieszeni i wydobyl portfel:

— Chce pan zobaczyć?

— Warto.

Strażnik zaświeciłszy małą latarke elektryczną wziął paszport podany przez młodego człowieka. Skoro tylko zobaczył wizę ambasady niemieckiej i fotografie mniej więcej podobną do podróznego, wypogodził twarz.

Chłopski radykali

Łączy się w jednym szeregu. „Słowo wileńskie” donosi, że na terenie powiatu wileńsko-trockiego nastąpiła fuzja Stronnictwa Chłopskiego z Wyzwoleniem. Tego rodzaju połączenie nastąpić ma również i w innych powiatach. Według informacji „Słowa” nowe stronnictwo zamierza wciągnąć do swoich szeregów również członków N. P. Ch.

O konsolidację Jedyński

Polemika „Robotnika”. „Robotnik” polemizuje z projektem wysuniętym przez krakowski „Czas” stworzenia odpowiednika organizacji Jedyński na terenie kraju. „Robotnik” stwierdza, iż Jedyńska jest zbiorem ludzi różnych kierunków politycznych i w tonie własnym odczuwać będzie różnicę celów politycznych. Osoba wodza Jedyński nie może być stałym obliczonym na dłuższą metę wiazadłem.

Podwyżka cen węgla

O 10 proc. Warszawa. (AW.) Według informacji M-stwa Przem. i Handlu zdecydowano ostatecznie przyjąć podwyżkę cen węgla o 10 proc. Podwyżka motywowana jest potrzebą finansowego podtrzymania eksportu węgla polskiego przez porty polskie wobec wzrastającej walki konkurencyjnej, jaka rozgrywa się na rynkach światowych między węglem polskim a angielskim.

Ubiory magistratury sądowej

Warszawa. (AW.) M-stwo Sprawiedliwości ustaliło barwę i formę ubiorów reprezentacyjnych członków magistratury sądowej. Prokuratorzy będą mieć togę i birety koloru czernego, sędziowie koloru czarnego.

Przed wyborami w Niemczech

Kandydatury. Berlin. (PAT.) Niemiecka partja ludowa wystawiła na czele listy państwowej przy wyborach do Reichstagu kandydatów min. spr. zagr., Stresemanna, na drugim miejscu stać ma senior niemieckiej partji ludowej, tajn radca Kahl, który był ostatnim przewodniczącym komisji reformy prawa karnego w Reichstagu. Min. Stresemann, kandydujący również w Bawarii oświadczył, że w razie uzyskania mandatu w Bawarii zrezygnuje z listy państwowej. Przeciw min. Stresemannowi stronnictwo niemiecko-narodowe wysunęło w okręgu bawarskim kandydatów b. gubernatora niemieckich kolonij w Afryce. gen. Lettow-Vorbecka.

Rozłam wśród komunistów francuskich

Zagraniczny stalinowcy i trockingi. Moskwa. (AW.) Prasa donosi, że rozłam we francuskiej partji komunistycznej, który nastąpił na tle stosunku do stalinowskiej większości i trockistowskiej opozycji w sowieckich pogłębił się tak dalece, iż przy zbliżających się wyborach parlamentarnych we Francji opozycjoniści z Borysem Suwarinem na czele wystawiają własne kandydatury. Prasa sowiecka atakuje z niesłychana gwałtownością rozłamców, zarzucając im współdziałanie z reakcją i działanie na szkodę interesów mas proletariackich Francji. Prasa nie ukrywa, iż rozłam we francuskiej partji komunistycznej zmniejszy znacznie liczbę mandatów komunistycznych w przyszłym parlamencie francuskim.

P. Hermes

Pozostaje na stanowisku przewodniczącego delegacji do rokowań z Polką.

Berlin. (PAT.) Według doniesień prasy tutejszej, b. min. finansów i przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polska, dr. Hermes z powodu wybrania go na stanowisko prezesa zjednoczenia niemieckich związków chłopskich złożył gabinetowi Rzeszy swoją dymisję ze stanowiska przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań z Polska. Gr. met Rzeszy jednak na wniosek min. Stresemanna uchwalił dymisji tej nie przyjąć i nadal powierzył min. Hermesowi stanowisko przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polska.

Hugon, który długo studiował germańską psychologię, skorzystał z tego by skończyć z pocziwem. Sięgnął po papierosnice, która sasiadowała w kieszeni z portfelem, wyciągnął grube cygare mające na banderoli napis: Henry Clay, Habana i podał je Niemcowi.

Szeroki uśmiech rozjaśnił twarz teutońska. Z tą naiwnością, która miesza się z chytryością i chciwością rasy niemieckiej, chwycił cygare jak mały skarb, reszka jego nieufności znikła.

— Danke schoen! Zawołał tonem prawie uniożym. Każdy musi spełniać swój obowiązek. Nieprawda?

— Szczególnie teraz, przyznał Hugon. Szpiegi roją się.

Trzej francuzi zamyślieni poszli dalej.

— Zła sprawa! powiedział Forcade, gdy uszli kilka hektometrów.

— Ach dlaczego? Gdy się poczciwoc spoztrzeże, że go wystrychnięto na dudka nie będzie się tem chwalił.

Okrażyli Halberstadt od północy i północy-wschodu, co ich kosztowało dobrą godzinę czasu. Potem mijaly monotonne godziny. Niebo było prawie czyste, księżyc oświecał spokojne pola, w których spały jesienne zasiewy. Nawet psy były mniej zajadle.

Gdy szarawy blask świtu wynurzał się z głębi widnokręgu, piechurzy uszli trzydzieści pięć kilometrów.

— Zaczynam ucuwać moje sławy, przyznał się Hurel.

— Ja jestem przedewszystkiem głodny! — zamruczał Clovis. — I chce mi sie pić!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kronika



Kalendarz rzym.-kat.:
Wielki Piątek
Wielka Sobota
Kalendarz słowiański:
Piątek Przesław
Sobota Radosław
Słońce: wschód 5.1 zachód 18.16
Księżyc: wschód 19.33 zachód 7.02

APTEKA DYZURNA

Dyżuruje od soboty 31 marca do piątku 6 kwietnia br. włączając Aptekę pod Lwem — Nowy Rynek, telefon 269.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

Począwszy od środy, dnia 4 bm. do soboty, dnia 7 bm. włącznie z powodu Wielkiego Tygodnia teatr nieczynny.

KINO „CORSO“ wyświetla podwójny program w 14-tu aktach. I. Eddie Polo w dramacie „Pułapka śmierci“ oraz Karl de Vogt „Tajemnice latarni morskiej“ oraz nadprogram.

— **Poradnia przeciwgruźlica** (ulica Wielkie Garbary), bezpłatna, czynna we wtorki i piątki od 14—15.

— **Biblioteka T. C. L.** (ulica Wysoka 12) otwarta w dni powszednie od 11—13 i od 15.30—18.30; filia I (ul. Lubieniecka 44) tylko w niedziele od 14 do 15; filia II (ul. Stenkiwicza 6-8) we wtorki i piątki od 17—18.

— **Nowa filia T. C. L.** na Mokrem (3-szkoła) — tylko w niedziele 14—15.

— **Książnica Miejska im. Kopernika** (ulica Wysoka 12) otwarta w dni powszednie od 9.30—12 i od 16—19.30.

— **Biblioteka Wojskowa D. O. K. VIII** (ul. Zeglarska, obok kasyna garnizon.), otwarta w dni powszednie: wypożyczalnia książek od 15—20 i czytelnia czasopiśmi od 15—21.

POGRZEB SP. MAJORA NORYSKIEWICZA

Pogrzeb sp. majora rezerwy Noryskiewicza odbył się w Chełmie w środę, dnia 4 bm. przy udziale licznych tłumów. Zwłoki tragicznie zmarłego rachmistrza wydziału powiatowego w Chełmie zostały przeniesione do kościoła, a następnie przewieziono je samochodem do Inowrocławia, gdzie zostaną pochowane.

W ekspozycji do kościoła i następnie do granic miasta wzięli udział poza licznym tłumem publiczności przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, współpracownicy tragicznie zmarłego, delegacja, oficerów rezerwy i korpusu oficerskiego armii czynnej, organizacje społeczne ze sztandarami itd. Honory czynił oddział honorowy wojska pod broń i orkiestra 66 pp. Sp. Noryskiewicz, który, jak wiadomo zginął, z ręki por. Jakimowicza, cieszył się w mieście dobrą opinią i był ogólnie lubiany.

DLACZEGO MAGISTRAT POPIERA NIEMIECKI PRZEMYSŁ?

Na skutek interpelacji radnych Magistrat m. Torunia ma się wytłumaczyć, dlaczego oddał zamówienie na założenie światła elektrycznego przy ślakuwa samochodowej firmie niemieckiej w Gdańsku, gdy wykonać mogły to zamówienie miejscowe firmy polskie. Koszt danej instalacji wyniósł około 4.000 złotych.

NOWY INSPEKTOR KONI W TORUNIU

W Toruniu utworzony został rejonowy inspektorat koni, mieszczący się w koszarach 8 pac. na przedmieściu Bydgoskim. Inspektorat utworzony został na teren powiatów Toruń, Wąbrzeźno, Brodnica i Lubawa, i ma za zadanie klasyfikację koni dla celów wojskowych oraz podniesienie stanu hodowli koni na tym terenie.

PRZEGLĄD AUTO-DORÓŻEK

Na skutek przeglądu auto-doróżek przez komisję, złożoną z pp.: nadkomisarza Paszybka, radcy Katafiasa oraz urzędników miejskiego wydz. bezp. Reinkego i Falkowskiego, wycofanych zostało z obrotu 5 doróżek na 49, jakie kursowały w Toruniu, więc pozostało 44.

OŚTRZE STRZELANIE NA POLIGONIE

Zwraca się uwagę publiczności, iż w bieżącym miesiącu odbywać się będzie ostre strzelanie na poligonie.

POW. KASA CHORYCH

Z dniem 1-go kwietnia br. siedziba Powiatowej Kasy Chorych pow. toruńskiego przeniesiona została do m. Chełmży, natomiast w Toruniu pozostaje tylko filia tej K. Ch. przy ul. Szczytnej 15.

BACZNOŚĆ PRZED OSZUSTEM

Na terenie powiatu Kościerzyna pojawił się niejak Orlowski, który odwiedzał tamtejszych rolników i przedstawiając się jako urzędnik starostwa — wyludzał od nich pieniądze w formie łapówek za niespisanie przedmiotów lukusowych, które rzekomo miały być opodatkowane przez wydział powiatowy. Władze policyjne przestrzegają przed tym osobnikiem, który przypuszczalnie jeszcze w innych miejscowościach usiłować będzie uprawiać nadal tego rodzaju oszustwa i którego należy ująć i oddać w ręce władz.

KRADZIEŻ

W dniu 4 bm. dokonano kradzieży u p. Władysława Grabowskiego, przy ul. Różanej 5. Złodzieje zabrali 3 srebrne papierosnice, 5 kilo bilonu niklowego, 2 ubrania, aparat fotograficzny, wyrządzając szkody na 1.500 zł.

Olbrzymi pożar w amerykańskich składnicach nafty

Nowy Jork. Z Wellingtonu donoszą, w składnicach nafty miasta Brooklandu zszaleł olbrzymi pożar. Przeszło pół miliona galonów nafty stoi w płomieniach, a pożar jest widoczny z odległości kilku mil. Wszystkie straże ogniowe z okolicy przybyły na pomoc, która jednakże jest zupełnie niemożliwa, gdyż płomienie uniemożliwiają wszelką akcję ratunkową i należy odczekać aż wszystkie zapasy się wypalą. Jedyną czynnością straży ogniowej polega na tem, aby zapobiec, by ogień nie przeniósł się

na sąsiednie obszary. Pożar potrwa prawdopodobnie jeszcze przez szereg dni z tą samą siłą. Od czasu do czasu następują silne eksplozje i wybuchy, których siła nie ustępuje wybuchom wulkanu. Miejsce pożaru otaczają czarne gęste kłęby dymu, który unosi się olbrzymią chmurą ponad całem miastem. Cała okolica jest zasypiana gęstą powłoką sadzy, które opadają z obłoków dymu. Pożar jest najgroźniejszy, jaki kiedykolwiek nawiedził Stany Zjednoczone.

„Sublokatorka“

w Teatrze Żołnierskim

Zespół amatorski, złożony z kilku inteligentów—żołnierzy Baonu Balonowego oraz kilku pań ze sier wojskowych, odegrał w ub. niedziele krótkowidlowy Grzymali-Siedleckiego pt.: „Sublokatorka“ na scenie Teatru Żołnierskiego. Inicjatywa p. Motylińskiego — kierownika zespołu oraz praca reżysera p. M. Dąbrowskiego były chwalebne i rezultaty zaledwie tygodniowego przygotowania przedstawienia można określić, jako dodatnie, chociaż w grze oraz w charakterystyce zauważało się aż nadto wyraźnie słabe przygotowanie i niepełność.

Byłoby wskazaniem, aby na przyszłość fachowy reżyser przeegzaminował amatorów, co do sposobu wyrażania się, a szczególnie, w sprawie poruszeń na scenie i gestów podczas gry, jak też bezwarunkowo wszyscy wykonawcy ról muszą opanować je pamięciowo, nie licząc na szuflera, który zawodowemu aktorowi pomaga, natomiast amatora — przedewszystkiem wytraca z ciągłości akcji scenicznej, co fatalnie odbija się na prowadzeniu dialogów. Ze względu na rodzaj publicznego interpretacji ról musiała być nieco odmienna, przyczem reżyserja słusznie uwzględniła momenty psychiczne z życia wojskowego i podkreśliła sytuacje komiczne, lecz nasuwają się tutaj pewne zastrzeżenia co do rażącej chwila krzykliwej ordynansa Felka oraz w sprawie postaci narzeczonego (p. Dąbrowski), który jako kandydat lekarski, mimo naiwności i roztrzępania, nie powinien sprawiać wrażenia półgłówka i kretyna. P. Chmieliński w roli porucznika rez. 18 pułk. był chwilami zupełnie poprawny i wykazał należyte zrozumienie sytuacji, jak też posiada dobrą dykcję i wiele zapachu (ładnie wypowiedział tyradę o swobodzie żołnierza w polu), tylko w 2-akcie niepotrzebnie trzymał ręce w kieszeniach marynarki, co wyglądało niezgrabnie i w danym razie niesłusznie nader śmiesznie. Również p. Aleksandrowiczówna (w roli Janiny — sublokatorki porucznika), która posiada dobre warunki zewnętrzne i wiele wdzięku, grała naogół poprawnie, potrafiła poruszać się na scenie i wyczuwać sytuację. Natomiast oboje, tj. porucznik i Janina popełniali chwilami błędy w postaci przerw w akcji i w dialogach, skutkiem zapomnienia tekstu ról, jak też wcale nie po aktorsku zachowywali się w sytuacjach, wymagających wyzbycia się pewnego wstydu, więc lepiej było skreślić zupełnie uściski i pocałunki, które wypadły niezdarne i śmieszne. P. Runowska w roli kochliwej wdowy nie potrafiła w sposób naturalny i ładnie kokietować swego kochanka, a zupełnie niewłaściwie potraktowała zaloty wobec „narzeczonego“, zastępując znajomość roli przesadnymi w hysterii gestami, ratowała zaś sytuację urodą i miły głosik p. Runowskiej, stanowiące jej poza-sceniczne zalety.

P. Rygierówna, jako pielęgniarka i p. Bernard — doktor wykonali niegłęboko swoje mniejsze role. W przerwach przygrywała orkiestra Baonu Balonowego.

Publiczność, której zebrało się sporo, darzyła wykonawców łuczynymi oklaskami, co powinno zachęcić zespół do przygotowania drugiego przedstawienia. Krytyka mniejsza nie będzie zapewne przeszkadzać, o ile właściwie zostanie zrozumiana.

ZWYCIĘSTWO TORUNIA W MECZU SZACHOWYM Z BYDGOSZCZĄ

Jak już podaliśmy, turniej pomiędzy klubami szachowymi i Torunia i Bydgoszczy, który odbywał się w ub. sobotę i niedzielę, zakończył się nieoczekiwanym zwycięstwem naszego klubu w stosunku 5½ : 4½, co dowodzi, iż młodszy znacznie klub toruński posiada poważnych partnerów.

W pierwszym dniu rozgrywek od razu toruńczycy wyzyskali przewagę (3 : 2), co wywołało konsternację w klubie bydgoskim i rozgrywki ostatecznie stały się b. zacięte, bowiem reprezentacja bydgoska zamierzała przynajmniej zrównoważyć wyniki, co się jednakże już nie udało i o godz. 10 wiecz. turniej zakończył się wygraną Torunia.

W drugiej połowie kwietnia br. odbyć się ma w Toruniu turniej rewanżowy, przyczem obie reprezentacje zostaną wzmocnione. Indywidualne rozgrywki wypadły w następujący sposób: z Toruńskiego Klubu Szachistów zdobyli punkty — p. Woźniak 2, p. Bieński 1½, p. prof. Mydlarczyk 1 i p. major Majewski 1; z Bydgoskiego Klubu Szachistów — p. Tomaszewski inż. (mistrz Bydgoszczy) 2, inż. Piątkowski 1, p. Potoniec 1 i p. Suchanek ½.

Rozgrywki odbywały się w sobotę w restauracji „Asteria“, a w niedzielę w kawiarni Łucyńska w Bydgoszczy, przyczem kilkadziesiąt osób wzięło udział w meczu w charakterze widzów. Mecz rewanżowy rozegra się w lokalu Klubu toruńskiego szachistów przy kawiar. ni. „Polonia“.

UWAGI O STANIE ZASIEWÓW I T. P. ZA MIESIĄC MARZEC 1928 R.

Wskutek bardzo niepomyślnego przebiegu pogody stan zasiewów ozimowych, jak również koniczy w ciągu marca znacznie się pogorszył. Od początku aż do 23 marca panowały suche mrozy dochodzące w nocy w niektórych okresach do 17° z x; w dzień zaś temperatura dochodziła do kilku stopni wyżej 0. Oziminy zupełnie zbrunatniały, a przy późnych zasiewach rośliny stały się prawie niewidoczne.

Od 23 marca nastąpił nagły zwrot. Temperatura znacznie się podniosła, mrozów nie było, pogoda sprzyjająca. Wegetacja częściowo ruszyła, lecz z braku deszczu bardzo powoli i wobec tego trudno jeszcze określić definitywnie stan oziminy i koniczy.

Wcześniejsze oziminy żyją — nie zginęły — późne natomiast prawdopodobnie w znacznym procencie, trzeba będzie orać, a na ogół stan jest lichy. To samo dotyczy koniczy. Najbliższe dni pozwolą dopiero na właściwą ocenę oziminy.

Prace wiosenne rozpoczęte już około 25. 3. br. przy sprzyjającej pogodzie. Zasiewy rozpoczęto sporadycznie w ostatnich dniach marca, na dobre dopiero po 1. kwietnia.

Zapasy zbóż po za nielicznymi wpaďkami w zasobnych majątkach są niewielkie. Podaż dość słaba. Ceny znacznie się podwyższyły w stosunku do cen w lutym i wykazują dalszą tendencję wzrostową.

Ceny na materiał rzeźny kształtują się niskowo — tendencja słaba.

Ceny masła podniosły się; ceny jaj ulegały wahaniom i przy znacznej podaży wykazują pewną zniżkę.

W związku z poprawą stosunków w rolnictwie wzrosło się w sezonie, wiosennym zapotrzebowanie na nawozy sztuczne, które przy wysokich cenach zboża kalkulują się dla rolnictwa dobrze. Transporty nawozów szczególnie azotniak — doszły na Pomorze z opóźnieniem. Obecnie z powodu słabego stanu oziminy (jak wyżej) wzrosło się zapotrzebowanie na nawozy azotowe do pól ozimych nawożenia.

Pomorska Izba Rolnicza

Z TOWARZYSTWA POPIERANIA POLSKIEJ NAUKI ROLNICTWA I LEŚNICTWA

(Oddział Poznański)

Z powodu choroby niektórych prelegentów posiedzenie dyskusyjne członków Towarzystwa, zapowiedziane przez Zarząd na marzec zostało odroczone do pierwszych dni maja rb. Posiedzenie potrwa dwa dni i obejmie szereg referatów wygłoszonych przez wybitnych przedstawicieli nauki i praktyki rolniczo-leśnej, zaproszonych w tym celu przez Zarząd z różnych środowisk państwa. Jedynie członkom Towarzystwa będzie przysługował wstęp bezpłatny na te nader interesujące referaty. Toteż Zarząd apeluje do Rolników i Leśników Województwa Zachodnich, którzy na skutek rozesłanych odezw nie wstąpili dotąd jeszcze w poczet członków Oddziału Poznańskiego Towarzystwa by w własnym interesie uczynili to jak najszybciej, przesyłając zgłoszenie na ręce Sekretariatu Towarzystwa Popierania Polskiej Nauki Rolnictwa i Leśnictwa — Oddział Poznański (Poznań, Solacz, ul. Solacka 10).

Na podstawie tych zgłoszeń, Sekretariat rozesła następnie ceki celem uiszczenia opłat, a mianowicie: składki członkowskiej w kwocie 20,— zł rocznie i prenumeraty za Roczniki również w kwocie 20,— zł rocznie. Opłaty te mogą być też uiszczona w ratach półrocznych. Do prenumeraty Roczników Nauk Rolniczych i Leśnych obowiązują członków Towarzystwa przepisy statutu.

Prezes

Wiktor Szulczewski

Prezydent Wielkopolskiej Izby Rolniczej

Sekretarz

Dr. Tadeusz Vetulani

asyst. Uniwersytetu

WIEC PROTESTACYJNY PRZECIWI GWALTOM NIEMIECKIM (NA ŚLASKU) I POLITYCE STRONNICZEJ P. CALONDRA

W dniu 4 bm. odbył się w Toruniu na sali Strzelniczej wiec protestacyjny przeciw antypolskim zarządzeniom p. Calondra, przewodniczącego komisji mieszanej dla spraw mniejszości narodowych na Górnym Śląsku, i przeciw sówgwałtom niemieckim na Śląsku Opolskim.

Wiec zagał p. Zaleski z dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich, poczem na przewodniczącego wiecu powołany został p. sędzia Pietrykowski. Po przemówieniu p. Zaleskiego uchwalono znana już rezolucję, poczem obecni na sali przedstawiciele organizacji społecznych Torunia kładli pod rezolucję swoje podpisy. Razem podpisało rezolucję 60 stowarzyszeń polskich w Toruniu.

Z ostatniej chwili

Pierwsza konferencja m. Zaleskiego z Mussolinim - w dniu 3 bm.

Warszawa, (tel. wł.). Na zaproszenie premiera Mussoliniego wyjeżdża dzisiaj o godz. 2 popoł. min. Zalecki do Włoch. Pobyt oficjalny min. Zaleskiego w Rzymie rozpocznie się 13 bm i potrwa do 17 bm. Pierwsza konferencja min. Zaleskiego z Mussolinim wyznaczona została na 13 bm. o godz. 5 po poł.

Kronika Grudziądza

— **Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem**, przy ul. ks. Budkiewicza 26 udziela bezpłatnie porad i wskazówek matkom i kobietom ciężarnym. Opiekunka zdrowia udziela informacji codziennie od 3—5 po poł. Lekarz przyjmuje matki z dziećmi w poniedziałki i piątki od 2—4, kobiety ciężarne w środy od godz. 2—4.

— **Bezpłatna poradnia dla płucno chorych**, przy ul. ks. Budkiewicza 27 czynna we wtorki, czwartki i soboty od godz. 2—3. Porady lekarskiej udziela się bezpłatnie. Gabinet lampy kwarcowej czynny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 1—4.

— **Muzeum miejskie**, (ul. Lipowa nr. 28), otwarte w środy od godz. 12—2, w niedziele i święta od godz. 11—2.

— **Biblioteka i czytelnia T. C. L.** w muzeum (ul. Lipowa 28) codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 5—7 wiecz. dla dzieci tylko w każdą środę od godz. 4—5 po poł.

Na Chełmińskim przedmieściu w kancelarii parafjalnej (ul. Bydgoska) w poniedziałki i czwartki od godz. 4—5 po południu.

W Małem Tarpnie w niedziele i święta po nabożeństwie.

NOWA OFIARA KASYNA GRY W SOPOTACH

Aresztowany został i osadzony w więzieniu grudziądzkim płatniczy 15 p. a. p. por. Mieżyński, który zdefraudował około 200 tysięcy złotych i przegrał je następnie w kasynie gry w Sopotach.

Jugosławja wobec ostatnich zarządzeń albanji

Białogród PAT. (Avalla) Prasa zajmuje się w dalszym ciągu sprawą zamknięcia granicy Jugosławiańsko-albańskiej przez rząd albański. Półoficjalna „Samouprava“ zaznacza, że niema zamiaru zastanawiać się nad przyczynami, jakie skłoniły rząd w Tiranie do podjęcia zarządzeń, szkodzących interesom obu sąsiednich krajów. Zarządzenia te obaliły zarazem wiarę w szczerotę pokojowych intencji Albanji. Zreszta — dodaje dziennik — najbliższa przyszłość pozwoli nam zorientować się w tej sprawie. Ostatnie wystąpienie Albanji kaee przypuszczać, że lojalne stanowisko Jugosławji i szczerze jej intencje pokojowe są źle interpretowane przez niektórych jej sąsiadów. Trzeba jednak, aby wiedziiano, że Jugosławja zdecydowana jest bronić w sposób stanowczy swoich uznanych praw i uprawnionych interesów.

Włochy o Polsce

Rzym, (PAT.). Największe pisma włoskie Corriere della Serra, Stampa i Mattino powtarzają świetny artykuł Giornale d'Italia o położeniu mniejszości polskiej w Niemczech. Artykuł ten, podany na danych, zaczerpniętych z przebiegu posiedzeń Reichstagu, poruszył opinię publiczną Włoch i zainteresował niezwykle całą poważną prasę włoską.

Rzym, (PAT.). Lavoro d'Italia i Popolo di Roma publikują artykuły o polskiej polityce zagranicznej, podkreślając jej aktywność na Wschodzie i intensywność w czasach ostatnich.

Borodin znowu na widowni

Berlin, (PAT.). Tel. Union donosi z Pekinu, że chińskiej policji politycznej udało się ostatnio wykryć miejsce pobytu znanego agitatora sowieckiego Borodina, który po ucieczce z Hankou przez cały rok ukrywał się, nie biorąc udziału w życiu politycznym, Borodin zdołał jednak zbiec do Mongolji, gdzie ma zająć się organizowaniem nowej akcji na rzecz Sowietów. Władze chińskie aresztowały tylko 2 towarzyszy Borodina.

Traktory Deeringa

i narzędzia motokultury

poleca P48

Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe

Toruń — ulica Prosta Nr. 15 20

Telefon 153. Telefon 153

Części zapasowe stale na składzie.

Z życia więziennego

Malo zazwyczaj przedostaje sie na swiat wiadomosci z zycia wziesniennego tak, ze zdawacby sie moglo, ze poza murami wziesniennymi konczy sie zycie dla tych nieszczesliwych istot, ktore stanely w sprzeczności z prawem karnym. — A jednakże w rzeczywistosci tak nie jest. — Obok patronatów, malajcych za swoje zadanie ulzenia doli wziesniów oraz umozliwienie powrotu do uczelniej pracy po odbyciu kary, Departament wziesnienny Ministerstwa Sprawiedliwosci w Warszawie dazy stale do podniesienia opieki penitencjarnej nad wziesniami.

Dzięki tym zarzadzaniom umozliwione zostaja wziesniom pewne udogodnienia a nadewszystko mozność zapoznania chociazy na czas krotki o czieskiej doli wziesni. — Mozna zatem urzadzac w wziesniach poza stala nauka czytania i pisania, takze wykłady i pogadanki, przedstawienia teatralne jak rowniez sluchac audycyj nadawanych przez radio.

Do udzialu w niektórych wypadkach moze byc dopuszczana publiczność.

Niektórzy naczelnicy wziesni w gtebokiem poczuciu oraz zrozumieniu opieki penitencjarnej nad wziesniami, korzystaja juz z tych mozliwosci i wprowadzaja w podleglych im wziesniach rozmaitego rodzaju imprezy.

Pierwszym zdaje sie na Ziemiach Zachodnich jest naczelnik Domu Karnego dla Kobiet w Fordonie p. Rynekiewicz. — Oto dzięki jego inicjatywie i wybitnym zdolnošciom oraz niezmiernodolnej pracy nauczycielki Domu Karnego p. Marji Makuchówny, urzadzono w domu karnym w niedziele, dnia 18 marca rb. przedstawienie teatralne, polaczone ze spewami, monologami i deklamacjami, wykonane wyliczenie przez wziesniarki. — Na przedstawienie dopuszczono miejscowe spoleczenstwo, ktore wypelnilo szalenie skromna salke.

Na program zlozyly sie: Czesć I. Spiew „Pobudka“, Deklamacja „Wiara - Nadzieja - Milosć“, Monologi pt. „Tragedja pani Wastowej“, Spiew: „Zlota rybka“, Czesć II. Komedyjka pt. „Przyjaciel meza“, Spiew: „Nasz Chlopicki“ i „Luli lili“, Czesć III. Monolog pt. „Liga kobiet samostajacych“, Spiew: „Tam w ogródeczku“, Monolog pt. „Dobry srodek“, wkoncu spiew: „Ostatni mazur“ i „Dobranoc“.

Trzeba podkrešlic, ze calosć wypadła naogót bardzo dobrze, jeśli sie uwzględnia fakt, ze caly program wykonaly wyliczenie wziesniarki same po stosunkowo krotkiem przygotowaniu.

Chór skolnik oraz dyrygowal nim bardzo dobrze, miejscowy nauczyciel p. Banach.

Publicznosc bawila sie dobrze, nie szczedzac wykonawcom oklasków. — Zebrano tez droga dobrowolnych datków pewna kwote, ktora pozwoli bodaj w cziesci na zakupienia swieconego dla wziesniarek.

Nauczycielce p. Makuchównie nalezy sie szczere uznanie za przygotowanie i wyrezyserowanie programu. Jeden z widzów.

Przygotowania do Targów Końskich w Gnieźnie

Komisja techniczna zawodów przy pracy.

Wczoraj obradowala komisja techniczna zawodów konnych, odbył sie majacych podczas tegorocznych Targów Końskich w Gnieźnie, w osobach pp.: starosty Łyskowskiego, pułk. Kodelwicz, rotm. Glińskiego, por. Wojtkiewicza i bar. Lütwitza. Na posiedzeniu zatwierdzono caly szereg spraw zwiazanych, z odbyciem sie majacymi zawodami. Między innymi ustalono rodzaje i wysokość przeszkód. Przeszkody beda w tym roku dosć ciezkie i skombinowane, wiele przeszkód dotychczas w Gnieźnie nie widziano. W konkursie ciezkiem przewiduje sie wysokość 1,30 m., w konkursie dla pan — 1,1 m., w konkursie dla panów 1,10 m., w konkursie parami (panie i panowie) — 1 m.

Zapowiedz konkursów wywolala wielkie zainteresowanie wśród najpoważniejszych jeźdźców całej Polski, czego dowodem sa zgłoszenia znanych zwyciezców konkursów zagranicznych, mjr. Toczka, por. Starnawskiego i innych. Na konkurs ciezki zglosilo sie okolo 90 jeźdźców, na pokaz konia — 17, na konkurs parami 8 par, na konkurs pan — 10 wytrawnych i znanych w Polsce sportsmank.

Z pośród wszystkich zawodów bodaj, ze najefekowniejsza bedzie jazda parami. Jak sie dowiadujemy, program konkursów nie uległ zmianie, powiekszono tylko ilošć nagród na konkursie ciezkiem. Gospodarzem toru bedzie p. pułk. Kodelwicz z 17 p. a. p. Komisja zwiedzila rowniez plac „Sokół“ gdzie beda sie odbywaly zawody. Kierownictwo techniczne budowy przeszkód i przygotowania toru oraz placu na gre w polo powierzono p. por. Wojtkiewiczowi. Prace te rozpoczete beda lada dzieñ.

Jak widać z przygotowani tegorocznych konkursów zakrojone sa na wielka skale, a strona ich techniczna wzbogacona bedzie došwiadzczeniami ubieglego roku. Jednym z waznych udogodnien, wprowadzonych celem latwiejszego orientowania publiczności o wynikach zawodów bedzie olbrzymia tablica, na ktorej beda umieszczane natychmiast wyniki.

Start, obsługa przy tablicy oraz trybuna sędziowska, beda polaczone telefonem. Pomieszczaja dla koni, bioracych udzial w zawodach i pojazdów, przeznaczonych w budynkach koszar 17 pp. Z oficerów 17 p. a. p. do konkursu stana pp.: kpt. Rysiewski (pokaz konia), kpt. Dratwa (konkurs pojazdów — czwórka), por. Wojtkiewicz (pokaz konia, konkurs parami, konkurs ciezki) i por. Grzybowski (konkurs ciezki).

W Gnieźnie z okazji Targów spodziewany jest w tym roku olbrzymi zjazd, znacznie wiekszy, niz w roku ubieglym, to tez jezeli tylko pogoda dopisze — Targi udadza sie wysmienicie.

Rozwiązanie sprawy Rewizji planu Dawesa-mozliwe dopiero po wyborach

w Stanach Zjednoczonych, Francji i Niemczech Paryż, (PAT). Petit Journal donosząc o wczorajszej rozmowie Parkera Gilberta i Poincarego, zaznacza, ze kwestia ewentualnej komercjalizacji dlugu niemieckiego jest w ostatnich czasach obszernie komentowana. Pismo wyraża poglad, ze rząd francuski nie bedzie zaskoczony propozycjami, ktore mogą być wysunięte zarówno ze strony Berlina, jak Waszyngtonu i Nowego Jorku. Oczywiście w danym momencie chodzi tylko o prace przygotowawcze i wywiady dyplomatyczne, gdyż żadne rozwiązanie sprawy nie moze nastapic przed przeprowadzeniem wyborów we Francji, w Niemczech i w St. Zjednoczonych.

Dookola Powszechnej Wystawy Krajowej

Wszystkie hale targowe beda polaczone. — Wesole miasteczko ku rozrywce zwiedzajacych.

(op) W ub. wtorek po poludniu przedstawiciele wszystkich niemi poznanskich mieli sposobność zwiedzenia terenów Powszechnej Wystawy Krajowej i przekonania sie o nadzwyczaj szybkim postepie robót. Orowadzal zabranych dyr. Targów Poznanskich p. Krzyżankiewicz, udzielajac wyczerpujacych informacji. W zwiedzaniu brali rowniez udzial pp. wiceprezes P. W. K. radca Rolniski, dyrektor spraw finansowych P. W. K. Mikołajczak, dyrektor administracyjny P. W. K. Szczurkiewicz, architekt P. W. K. inzynierowie Slawski i Miller, kierownik propagandy P. W. K. red. Kucik, wicedyrektor Targów Poznanskich Szanota i in.

Na wstepie zwiedzono hale A (przylegajaca do ulicy Glogowskiej), ktora jest juz na ukonczeniu i bedzie oddana do uzytku na tegoroczne Targi. Inowacja wprowadzona przez kierownictwo sa olbrzymie okna na podobienstwo okien wystawowych, przez ktore moza bedzie ogladac ekspozycje z zewnatrz. Wszystkie hale beda polaczone tak, iz w razie deszczu bedzie mozna zwiedzac cala Wystawe nie wychodzac z pod dachu.

Poznan a Powszech. Wystawa Krajowa

Trzeba wiecj dbac o czystosć ulic. — Rada Miejska odstapila bezplatnie tereny miejskie pod Powszechna Wystawe Krajowa. — Szwajcarska pozyczka na inwestycje tramwajowe.

Przedwczorajszym wydzikiem obrad Rady Miejskiej, ktory obejmowal tylko kilka spraw, lecz spraw pierwszorzednej wagi, poruszono bardzo slusnie sprawe czystosci ulic Poznania. Ulice Poznania sa obecnie niedostatecznie czyszczone i zamiecone biletami tramwajowymi oraz co slusnie podniósł radny p. Stürmer, ulotkami kupców-zydów, ktoryz po odmowie niu im miejsca wśród ogłoszeń pism naszych, ta droga sie reklamuja. Rada Miejska energicznie zainteresowala Magistrat, aby nie pozwolil na powolne zamienianie sie Poznania w jedno z najbrudniejszych miast Polski.

Pod szczegolowe obrady weszla nastepnie sprawa umowy między Miastem a dyrekcją Powszechnej Wystawy Krajowej odstapienie terenów miejskich pod wystawe w r. 1929. Rada Miejska jednoglosnie uchwalila odstapic powyzsze tereny o lacnej wielkosci 391 tysiecy mtr² Powszechnej Wystawy Krajowej na czas do 31. 12. 1929 darmo, nie zadajac placenia tenut dzierzawnych. Powszechna Wystawa Krajowa wzamian za to zobowiazuje sie pobudowac na tych terenach hale przy ul. Glogowskiej kosztem 900 tys. złotych i hale przy ul. Bukowskiej kosztem 1.100 tys. złotych. Budynki te przeida po roku 1929 na własnosć miasta, ktore pomijajac faktyczne koszty tych budowli wlacza tytulom zwrotu kosztów budowy 1 milj. złotych w dwóch ratach. Powszechna Wystawa Krajowa musi zawrzec ogólna umowe z Targami Poznanskimi o tereny zajete przez to przedsięwstwie miejskie.

Hala budowana przez Targi Poznanskie posiada 7500 m² powierzchni.

Nastepnie udano sie na tereny lazarskie gdzie odbywa sie znaczna praca niwelacji tych rozleglych terenów. I tam rowniez zaczynala wznosic sie budowle, w wejsciu juz wzrasza hala spozywcza w glebi znajdujace sie bedzie m. in. hala rolnictwa, przy ktorej beda polka došwiadczalne, dalej ogrodnictwo itd. Atrakcja terenów lazarskich bedzie „Wesole miasteczko“, rodzaj Lupa-parku; organizatorzy klada jednak nacisk na narodowy charakter imprez w nim urzadzanych, co nalezy podniešć z uznaniem.

Kierownictwo wystawy nie leka sie zadnych nieprzewidzianych ewentualności, mozacych utrudnic mu prace na przyszlosć, gdyż dzięki zapobiegliwosci czynników kierowniczych P. W. K. posiada rezerwy zarowno w terenach, jak i materialach.

Plan budzetowy Powszechnej Wystawy Krajowej

(op) Ukazala sie ostatnio drukiem wyczerpujaca broszura p. radcy Mikołajczaka, dyrektora spraw finansowych P. W. K. pt. „Plan budzetowy Powszechnej Wystawy Krajowej i jego wykonanie“. Praca ta byla w szczegulnych rozmiarach wygolazona jako referat na posiedzeniu Naczelnej Rady Zwiaku Banków w Polsce w dniu 29. 3. rb. Szeroki ogól bedzie niewatpliwie wdzieczny za tego rodzaju publikacje, gdyż autor jasno i cyfrowo zdaje sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych przygotowań finansowych P. W. K. oraz wskazuje na to, ze dalsza akcja zalożna jest od spoleczenstwa, ktore dla samej imprezy jako dzieło ogólno - krajowego, wszedzielnicowej powinno spieszyc z nalezytem poparciem.

Zaostrzenie zatargu angielsko - egipskiego

Nadzwyczajna rada gabinetowa w Londynie

Londyn, (radio wł.). Na podstawie doniesien angielskiego wysokiego komisarza w Egipcie Lord Loyda, zostalo zwolane wczoraj w Londynie, nadzwyczajne posiedzenie rady gabinetowej w celu zbadaania ostatniej noty, egipskiej i omowic linje wytyczne odpowiedzi, aby lordowi Loydowi, wysokiemu Komisarzowi w Egipcie na wszelkie ewentualnosci udzielic instrukcji, szczegolnie zas na wypadek demonstracji antyangielskich.

Mimo, ze uchwały rady trzymane sa w ścisłej tajemnicy, wiadomo jednak tyle, iz nie przewiduje sie na razie natychmiastowej akcji wojskowej. Władze angielskie i wysoki komisarz angielski w Egipcie zajma stanowisko wyekskujace, aby stwierdzic, czy ostatnia nota egipska premiera egipskiego Naha Baszy wie-

cej znaczy, niz zastosowanie sie do postulatów radykalnego skrzydła partji nacjonalistycznej. Jezeliby obecny egipski prezydent ministrów rozpoczął zwalczac okupacje angielska przez opór pasywny, lub gdyby wskutek niedbalstwa rządu egipskiego wydarzyly sie demonstracje przeciw Anglii, Anglia wkroczy niezwlocznie na podstawie przygotowanego juz programu.

Zdaniem Anglii zupełna niepodleglosć Egiptu, ktora premier egipski Naha Basza w swojej notcie ostatniej reklamuje, nigdy nie istniala. Quantum niepodleglosci, jakie Egipt otrzymal w roku 1922, jest dobrowolnym podarkiem Anglii dla Egiptu i Anglia jest uprawniona do przestrzegania warunki, ktore w tej deklaracji zostaly zaznaczone.

Waleczny general chiński - mnichem tybetańskim

Marszałek Wu Pej Fu wycofal sie z zycia politycznego do zaciszna klasztoru

Londyn, Reuters donosi z Pekinu, iz marszałek Wu Pej Fu, ktory przed czterema laty byl najbardziej wpływową osobistoscia Chin północnych, wycofal sie z zycia politycznego i publicznego i zamieszkal w jednym z klasztorów tybetańskich. Marszałek Wu Pej Fu, ktory przez generala Tszang Tso Lina zostal pobity na glowe, byl jednym z generalów pół-

nocno-chińskich, ktory wniestal sie do wojny domowej nie dla zaspokojenia własnej żądzy, lecz dla idei. On takze byl jedynym generalem, ktory w obozie oddawal sie naukom i sztuce. Między walkami w chwilach odpoczynku napisal szereg wstrzasajacych wierszy, w których skarży sie na rozlam wewnętrzny Chin.

Optymizm Waszyngtonu w sprawie paktu antywojennego

Nowy Jork, (radio własne). Waszyngtonski departament stanu bada obecnie w dalszym ciagu ostatnią notę zawierajaca odpowiedz rządu francuskiego na ostatni projekt Stanów Zjednoczonych w sprawie paktu antywojennego ogólnego. Z kól politycznych donosza, iz w kólach rządowych zapetrzaja sie bardzo optymistycznie na dalszy rozwój sprawy i wrazenie jest pomyślniejsze, niz w pierwszych chwilach, gdyż obecnie zastrzeżeń Briana nie uważa sie juz za przeszkody, ktore by

zupełnie uniemożliwialy dojście do porozumienia.

Największa trudnosć obecnie jest właściwie ta, ze Senat z trudnoscią da swe zezwolenie na pakt pokojowy, ktory by zawieral jakiekolwiek zastrzeżenia, natomiast zaproponowana Kellogo ogólna formuła antywojenna zostanie bezwatpliwie zaaprobowana. Kellog w najbliższych dniach porozumie sie w tej sprawie z Borachem, a dalszego ciagu rokowań nalezy oczekiwać dopiero po świątach.

Kronika Poznańska

Oburzające chamstwo

Ordynarne zaczepki kobiet na porządku dziennym.

Juz niejednokrotnie donoszono nam z miasta o ciągłym zaczepianiu przywoitych kobiet przez aroganckich jegomošciów. Szczególny ten rodzaj ordynarnej „donuanerji“ tak sie w Poznaniu rozwinął, ze trudno wczorazna pora przejść kobiecie przez ulice. Zaczepiaja nietylko podtatualsi juz „wujasz-kowie“, ale sport ten zaczynaja uprawiac mlókosi, wlozacy sie wieczorem z miną „wielkich panów“ po ulicach.

Ostatnio plac Sapieżyński stal sie widownią takiej oburzajacej sceny. O wypadku tym juz krotko wczoraj donosiliśmy, obecnie podajemy blizsze szczegoly zajścia.

Przedwczoraj wieczorem wracala do domu z teatru z swoja córką, żona pewnego znanego i cenionego w Poznaniu wyższego oficera. Na narożniku placu Sapieżyńskiego i Wolnicy przystapil do nich pewien jegomošć, jak sie później okazalo Józef Tadeusz, ofiarujac swoje „ustugi“. Tadeusz uwazal widocznie, ze wymienione panie powinny sie nim zainteresowac jako „mężczyzna“. Gdy więc na zaczepke swoja utrzymal energiczną odpowiedz, aby sie oddalil, uderzył z całej siły córkę cenionego oficera w twarz.

Znalazlo sie jednak kilka przechodniów, ktoryz jegomošcia, zaslugujacego na miano „ordynarnego chama“ odprowadzili na policje, gdzie spisano protokół. Dzisiaj sprawe oddano juz władzom prokuratorskim, celem rozpoczecia kroków sądowych. Mamy nadzieje, ze sad energicznie ukarze azjatycki wybrzyk niewychowanej jednostki, i stworzy precedens kar, dla wszystkich tych, ktoryz uważaja ulice za pole popisu swej „lonżuanerji“.

Nie tolerujemy chamstwa.

Oszczędnym morderca

Powiesil sie, chcąc zaoszczedzić Skarbowi kosztów egzekucji.

Morderca Tomaszczaka, Wilczyński, ktory, jak donosiliśmy, powiesil sie w wieszeniu, zostawil list pisany przed popelnieniem samobójstwa. W liście tym pisze, ze woli sie sam powiesic, gdyż chce zaoszczedzić Skarbowi kosztów sprowadzenia kata i egzekucji. Zaznaczyz należy, ze Wilczyński wniósł podanie o rewizję wyroku, więc natychmiastowe powieszenie mu nie grozilo. Listem o powyższej treści chciał zatuszowac „bohatersko“ właściwe przyczyny samobójstwa — wyrzut sumienia.

Witamy miłych i sympatycznych gości!

Dzisiaj przyjedzie do Poznania wycieczka z Morawskiej Ostrawy.

Wczoraj popołudniu przyjechala do Poznania wycieczka zlozona z 113 osób z Morawskiej Ostrawy. Wycieczka zostala zorganizowana przez Radę Kulturalna Ziemi Ostrawskiej, a przewodniczy jej prof. Tlapak. W wycieczce biora udzial pedagodzy, lekarze, adwokaci, dziennikarze, literaci, a w składzie jej spotykamy nazwiska takie jak dra Calabeka, ktory jest radca czesko-slowackiego ministerstwa szkolnictwa i ošwiaty narodowej, dra Sinowieckiego, referenta polskiego konsulatu w Morawskiej Ostrawie oraz dyr. polskiej szkoły ludowej w Morawskiej Ostrawie p. Pawelka. Czescy gošcie bawili ostatni tydzieñ w Warszawie gdzie podejmowal ich magistrat stolecznego miasta. Wczoraj rano uczestnicy wycieczki opuścili Warszawę i przez Toruń przybyli do Poznania. Przyjęciem gošci zajelo sie Tow. Polsko-Czesko-Slowackie.

Kto wygral swieconkę?

Szczęśliwym wygrujajacy „smacznego“.

Wczoraj w biurach Czerwonego Krzyża odbylo sie ciągnięcie loterii fantowej, w obecności notariusza p. mecenasa Szoldrskiego i członków Komitetu z pania prezydentowa Ratajska na czele. Główne wygrane, a wiec dwie wspaniale swieconki od p. Dawidowskiego i p. Przybyly padly na numer 572 i 4762. Listę innych mniejszych wygranych przyrzec moza w biurze Czerwonego Krzyża przy Alejach Marcinkowskiego.

Nowe kursy kształtujące. Jak juz kilkakrotnie donosiliśmy, w pierwszych dniach maja rozpoczynaja sie na Uniwersytetach Ludowych nowe kursy dla młodych kobiet i mężczyzn. Pomijajac juz zdrowotne warunki wsl polskiej wśród których mieszczą sie Uniwersytety Ludowe — stwierdzic trzeba, ze sa to uczelnie najbardziej odpowiadajace potrzebom współczesnego pokolenia. Bez całego balastu egzaminów i świadczeń daja kilkunastoczne kursy U. L. doskonała sposobność dopelnienia swoich wiadomosci w tych wszystkich kierunkach, w których człowiek podczas spelniania swego zawodu i swego zycia obywatelskiego potrzebowac ich bedzie. Wiadoma juz dzis jest rzecza, ze coraz wieksza konkurencja we wszystkich zawodach, daje pierwszeństwo otrzymaniu posady, czy zdebycia stanowiska tym, ktoryz posiadaja wiecj wiadomosci ogólnych i fachowych. A ze ta wojenne i powojenne nie sprzyjaly wchodzacy w zycie ludzom w zdobywaniu wiedzy — przeto wiele bardzo, osób staneloby wobec niemożliwosci zajęcia jakiegos stanowiska odpowiedniego w spoleczenstwie. Dla tych właśnie bardzo wielu ludzi sa doskonale Uniwersytety Ludowe. Za niewielka cnota podczas kilkunastocznych kursu nabrywaja wiadomosci z zakresu wykształcenia ogólnego, a dopiero takie wykształcenie pozwala pomyślnie przejść i wyzyskac wykształcenie fachowe. Trzeba przytem zaznaczyć, ze Uniwersytety Ludowe wprowadzone sa w duchu katolicko - narodowym i daja pełne wykształcenie obywatelskie. Doskonale sie w roku obecnym zlozylo ze etwarla dyrekcja U. L. i żeńskie i męskie kursy i to w najpiękniejszych okolicach naszego kraju. Wszyscy przeto urzednicy, rzemieślnicy, rolnicy, czy wlościanie i ludzie ktoryz dopiero, wstępując w zycie, a skonczyli rok 18 kobiece i mężczyźni, powinni wykorzystac te sposobnosć i gremialnie zapisac sie na powyzsze kursy. Kto sie temi kursami interesuje, niechaj napisze do T. C. L. Poznania, Fr. Ratajczaka 16 l. p., a odwrotnie otrzyma obszernyprospekt z bliższymi warunkami, oraz wykazem wykladanych przedmiotów.

Popierajmy przemysł krajowy

Argument zapasnikow politycznej wagi

(J. G.) Przedostatni dzien posiedzenia Reichstagu obfitalow w sensacyjnym momencie. Podczas obrad doszlo do ostrej wymiany zdani pomiedzy socjalistami i komunistami. Od slowka do slowka, od argumentu do... spluwaczki, x srluwaczki do kalamarza i wreszcie - pieści. Bijatyka. Krzyki, wyzviska, rany, krew. Pobili sie deputowani, jak na jarmarku lub w karczmie.

Okazuje sie, ze parlament jest doskonaly ringiem dla zapasnikow politycznych. A argumenty slowne nie znacza wobec sily twardej pieści. Bismarck moze sie cieszyć: w Niemczech na calej linii zwycieza sila przed prawem. „Prügel-system“ staje sie w Niemczech ulubiona metoda.

Okazuje sie, ze tego rodzaju metody godza sie doskonale z pojeciem wlasnym o wysokim poziomie kultury i misji państwa „bojaźni Bozej“. Synteza taka jest możliwa w Niemczech.

Dziwi sie tylko nalezy, ze w porzadnym domu przyjmaja ludzi źle wychowanych. Z prywatnego domu wyproszoneby takich panow w krótkim procesie i bez litu.

Ale w parlamencie taka etykieta nie obowiazuje.

Kronika Wielkopolski

CHŁOPCY GINA.

Ostroniecko (k)

Zaginął ub. niedzieli 13-letni Maksymilian Borkowski z Ostroniecka. Przyjechał do brata swego, który służył w 61 p. i odwiedził go, poczem wszelki śluch o nim zaginął. Osoby, któreby wiedziały o jego pobycie, proszone są o ujawnienie ojca, p. Borkowskiego, Ostroniecko, dworzec.

DZIECI ZACZADZIALY.

Wawrowiec (w)

Dzieci p. Woźniakowej, zam. przy ul. Łakowej omal nie uległy zaczadzeniu. P. Woźniakowa udała się na targ, zostawiając dzieci w mieszkaniu. Przypadkiem weszła do pokoju p. Kapsówna i znalazła je bezprzytomne. Zorientowawszy się szybko, powynosiła je na podwórze i przywołała lekarza, który je przywrócił do życia.

LASY SIE PALA!

Gniewków (w)

W rodzinach poł. powstał pożar w Nadleśnictwie Państwowym Osiek, w rejonie Glinki wzduż toru kolejowego Toruń-Bydgoszcz. Pożar rozszerzył się w okamgnieniu na dłuższej przestrzeni, czyniąc większe spustoszenia. Zaalarmowano natychmiast wojsko z Torunia, które około godziny 3 po poł. zlokalizowało miejsce pożaru. Na miejsce wypadku wyjechali pp. starostowie z Torunia oraz z Inowrocławia. Jakże szkody wyrządził pożar, dotychczas stwierdzić nie było można. W każdym razie są jednak poważne.

NAUCZYCIELE RADZA.

Mrocza (cz)

Konferencja nauczycielska rejonu Mrocza odbyła się pod przewodnictwem kierow. szkoły Mrocza, p. Malickiego. Lektje praktyczną z robót kobiecych przeprowadziła p. Lniska. Referaty o robotach ręcznych wygłosili p. Gackowski, naucz. Drzewianowa i p. Podrzywica z Izabeli. Następnie książkę p. t. „Metoda Decroliego“ omawiał p. Ajtnier, naucz. Działna, poczem nastąpiła dyskusja. Kier. szkoły p. Malicki, poprosił nauczycielstwo do sali robót ręcznych, gdzie z ciekawością oglądano prace uczniów, a jeszcze większą niespodziankę zrobili prace uczeniei.

Kronika Pomorza

OFICER 69 P. PIECH. ZABÓJCA.

Chełmno (n)

W restauracji „Chełmiński Dwór“ jedli obiad rachmistrz kolejowy Romuald Naruszkiewicz i porucznik rachunkowy J., którzy ze sobą się przyjaźnili. Pod koniec obiadu biesiadnicy byli nieco podchmieleni i rozmowa przeszła na tematy polityczne i doprowadziła do kłótni. W czasie żywszej wymiany zdań porucznik J. zerwał się, dobył rewolweru i dał do Naruszkiewicza 4 strzały. Naruszkiewicz spadł z krzesła na podłoge ranny w brzuch. Do leżącego Jachimowicz dał jeszcze dwa strzały, po których ranny wyzionął ducha. Publiczność chciała dokonać samosądu nad zabójcą, obroniła go jednak żandarmerja.

DESKA ROZBIŁA GŁOWE SZĘŚCIOLETNIEMU CHŁOPCU.

Tczew (w)

Przy ul. Kaszubskiej sześciolrotnemu synowi zduna, p. Hilara z Nowego Miasta, spadająca deska rozstrząskała głowę. Odwieziono go do szpitala, gdzie pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł. Był on jedynym synkiem dziś tak bardzo straszonych rodziców.

ZWIĄZEK KOLEJARZY GDAŃSKICH.

Gdańsk (s)

Jak się dowiadujemy, tutejszy związek kolejarzy gdańskich odłączył się od związku niemieckiego i utworzył własną organizację. Swego czasu powstało na tem tle nieporozumienie między kolejarzami, zatrudnionymi na terenie Wolnego Miasta a dyrekcją P. K. P., która nie uznawała związku niemieckiego. Dyrekcja chciała układać się tylko z organizacją gdańską, ale w żadnym wypadku z filią związku niemieckiego. Na tej podstawie przyszło do utworzenia organizacji gdańskiej.

EPIDEMJA WYPADKÓW WSKUTEK NIEOSTROŻNEGO OBCHODZENIA SIĘ Z BRONIA.

Ostania (n)

Bawił się robotnik, Franciszek Poetsch, w Ostanie, powiat morski, lat 17, wraz z kilku kolegami na ulicy rewolwerem. Widząc przelatującego psa, strzelił do niego. Kula jednakże nie ugodziła psa, lecz w prawa dłoń stoj. w pobliżu nauczyciela, J. Nadolskiego z Ostania, którego Poetsch nie zauważył na wskutek ciemności. Strzał był bardzo niebezpieczny, gdyż Nadolski, aby zapobiec zakażeniu krwi, był zmuszony poddać się tego samego dnia operacji. Opryskami zajął się policja.

Polska przed Międzynarodową Wystawą Prasy w Kolonii

Przygotowania do urządzenia pokazu polskiego na Międzynarodową Wystawę Prasy w Kolonii postępują, lecz, niestety, pewna trudność Komitetowi sprawia zbyt opieszale zgłaszanie niektórych wydawnictw. Wydaje się to tembardziej dziwne, że wydawnictwa te mogłyby w pokazie odegrać pod każdym względem nader doniosłą rolę. Dotyczy to zarówno wydawnictw pism codziennych, jak i czasopism, nie tylko treści ogólnej, ale i specjalnej.

Uczestnictwo w pokazie nie jest naogół kosztowne, jeśli zważyć wysoce reprezentacyjny cel pokazu, jako wystąpienia zbiorowego całej prasy Rzeczypospolitej Polskiej, oraz półroczny okres jej trwania. Poza tem koszta uczestnictwa ograniczają się do nadesłania pokazu w pisownym tylko kilku lub kilkunastu egzemplarzy dawniejszych lub nowszych, a nadto opławy jednego rocznika, lub bardziej reprezentacyjnych numerów, np. treści specjalnej, numerów jubileuszowych i t. p. Pożądanym byłoby również, aby osoby lub instytucje, posiadające bądź liczne numery bądź komplety dawniej istniejących wydawnictw — zechciały użyżyć ich bezpłatnie Komitetowi do działu historycznego, mającego zilustrować rozwój prasy.

Naogół jednak zainteresowanie wystawą dało się zauważyć nie tylko w sferach większych i mniejszych wydawnictw, ale i w szeregu instytucji i organizacji, związanych z wytwórczością prasową. Prasa dała wyraz temu w szeregu, czy to wywiadów z przedstawicielami Komitetu, czy też pod postacią artykułów i informacyj i pracach przygotowawczych do pokazu, jego celowości i znaczeniu.

Charakterystycznym przejawem jest, iż najbardziej pokazem polskim na Międzynarodową Rewję Prasy w Kolonii zainteresowała się prasa województwa, zwłaszcza kresowych, zarówno wschodnich, jak i zachodnich.

W Wilnie zajmuje się zebraniem potrzebnych eksponatów, zarówno do działu historycznego, jak i współczesnego, członek Komitetu, senior publicystyki polskiej p. Czesław Jankowski, przy wydatnym współdziałaniu p. dr. Rygła z biblioteki uniwersyteckiej wileńskiej.

W województwie Śląskiem wielką wagę do wystąpienia prasy tamtejszej w pokazie polskim

przywiązuje nie tylko p. wojewoda Grażwiński, ale szeregi osób z p. redaktorem Przybyłą i księdzem Szramkiem na czele, przy udziale p. Prasa i dyrektora biblioteki sejmowej.

Na Pomorzu wielkie zainteresowanie okazał koncert wydawnictw prasowych z „Dziennikiem Bydgoskim, na czele i jego wydawcą p. redaktorem Teska.

Wielką pomoc okazuje Komitetowi kustosz Książnicy im. Kopernika w Toruniu, p. dyr. Z. Hocarcki, we Lwowie zaś dyrektor „Ossolineum“ dr. Bernacki, w Krakowie dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej p. Kuntze.

Nie sposób wymienić tutaj szeregi nazwisk osób, które przyczynić się chcą do ułatwienia Komitetowi prasy nad urządzeniem pokazu — nie można natomiast pominąć milczeniem zainteresowania i czynnego poparcia ze strony wydawnictw, które w działu polskim na „Pressie“ chcą wystąpić z własnymi, reprezentacyjnymi, osobnymi pokazami.

Szata zewnętrzna pokazu pod postacią dekoracyjnego i zewnętrznego jego ujęcia przez architekta p. St. Bruckalskiego pozwala przypuszczać, że przy możliwie najobfitszym obsłuzieniu pokazu, całość będzie istotnie nie tylko ciekawa, ale i artystyczna. Aby to nastąpiło wskazane jest co rychlej zgłoszenie się opieszalszych dotychczas wydawnictw i instytucji prasowych. Bis dat qui cito dat! Od tego zależy nie tylko kompletność pokazu, ale i terminowe przygotowanie go na dzień otwarcia wystawy, o co najbardziej chodzi Komitetowi w osobach: przewodniczącego p. Zdzisława Debickiego, oraz pp. red. Stanisława Jarkowskiego, Tadeusza Tchorzewskiego, tudzież dr. M. Tretera.

Komitet przyjmuje zgłoszenia i eksponaty do 7. 4. rb. ale w dniu 15. 4. musi już być wyeksponowane skatalogowane do Kolonii, gdzie praca przygotowawcza ma być rozpoczęta w dniu 20 tegoż miesiąca.

Zgłoszenia i eksponaty nadsyłać należy do biura komitetu Al. Jerozolimskie 63 (dom Tow. „Ruch“ S. A.); informacyjni udziela biuro Komitetu tamże, oraz telefonicznie w godzinach rannych od 12. do 2. 68-31, w godzinach popoł. w biurze dyrekcji Informacji Prasowej Polskiej Bracka 5, tel. 241-53.

Co o Polsce wieciec należy

Rozwój kinematografii.

Ostatni numer „Wiadomości statystycznych“ podaje statystykę rozwoju kinematografii w Polsce.

W roku 1926 było w Polsce 510 kinematografów, mogących pomieścić około 10.054 widzów. Najwięcej kinematografów było prywatnych (353). W roku 1926 wprowadzono do kraju i „nakrecono“ w Polsce 1.083 filmy o ogólnej długości 1.096.718 metrów. W roku 1927 przed oczyma widzów przesuńto się 1.261.210 metrów filmów, których liczba ogólna wyniosła 1.184.

Najwięcej obrazów sprowadza się z Ameryki, bo 604 w r. 1926, a 620 w r. 1927. Następnie idą Niemcy: 179 w r. 1926 i 217 w r. 1927. W dalszej kolejności idzie Francja: w 1926 roku — 164 filmy w 1927 r. — 173.

Polska wydała w 1926 roku 63 filmy, w 1927 roku — 103 filmy.

Największym powodzeniem cieszą się kina we Lwowie, gdzie na jednego mieszkańca przypada 6,9 sprzedaży biletów. W Warszawie na mieszkańca przypada 6,6, najgorzej jest w Wilnie — 2,5.

Śląska Liga Katolicka w obronie wyznaczonego charakteru szkoły na Górnym Śląsku

Ks. Siemieniuk generalny sekretarz Śląskiej Ligi Katolickiej, opublikował dnia 25 bm. w „Głosie Niedzielnym“ artykuł pt. „W obronie szkoły katolickiej“.

Podkreśliwszy znaczenie katolickiej szkoły wyznaczonej która na Górnym Śląsku istnieje od niepamiętnych czasów, widzi autor w okólniku Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 30 stycznia 1928 r. cios, wymierzony przeciw szkole wyznaczonej.

Sekretarz Ligi Katolickiej wypowiada się przeciwko szkole mieszannej i — powołując się na kanon 1374 Kodeksu Prawa kanonicznego — domaga się w imieniu ludności Śląskiej nadal szkoły wyznaczonej. (KAP)

NOWY ZAKŁAD ELEKTRYCZNY nad Drwęcą.

Wabrzenie (w)

Śladem powiatów chełmińskiego, świeckiego i toruńskiego poszły w ostatnim czasie powiaty brodnicki, działowski, lubawski i wabrzeski, tworząc z inicjatywy starosty wabrzeskiego p. dr. Prądzyńskiego, b. długoletniego prezesa Związku Elektryfikacyjnego Chełmno-Swiecie-Toruń, związek „celowy“ dla wybudowania zakładów wodno-elektrycznych oraz elektryzowania swych terytoriów. Zakłady wytwórcze energii elektrycznej stanąć mają nad rzeką Drwęcą przy Elgiszewie wzgl. przy Kołacie (powiat wabrzeski). Zakład w Elgiszewie stanąć ma kosztem około 2 mil. złotych.

Kronika Śląska

POŚWIĘCENIE „WANDY“.

Mysłowice (c)

Odbiła się na przystani nad Przenzsa w Słupnej koło Mysłowic uroczystość poświęcenia statku holowniczego „Wanda“, wykonanego własnymi siłami przez spółdzielnię żeglugi „Neptun“.

Na uroczystość te przybyli przedstawiciele władz wojew., Sejmu Śląskiego, miasta Mysłowic oraz prasy.

Do licznie zebranej publiczności oraz członków spółdzielni przemówił w pięknych słowach ks. proboszcz parafji szopienickiej, poczem dokonał aktu poświęcenia przy dźwiękach orkiestry górniczej. Z kolei przemówił poseł na Sejm Śląski Sosniński, który w mowie swej podniósł znaczenie rozwoju żeglugi dla państwa.

Następnie członkowie spółdzielni „Neptun“ podjęli przybitych przedstawicieli skromnym posłaniem.

Kurs wakacyjny dla nauczycieli polaków z zagranicy

Ministerstwo W. R. i O. P. zamierza zorganizować w czasie od 2 do 25 sierpnia 1928 r., podobnie jak w r. 1927, wakacyjny kurs kultury i języka polskiego w Krakowie dla nauczycieli - Polaków, pracujących w szkołach powszechnych zagranicą. Kurs będzie połączony z wycieczkami po Polsce. Słuchaczom zapewnią się za opłatą mieszkaniem i całkowite utrzymanie w lokalu kursu na Wałulu. Szczegóły organizacji i programu zostaną niebawem podane do wiadomości polskim konsulatom, które przyjmować będą zapisy na kurs oraz udzielać wszelkich informacyj.

Bilety kolejowe nie podróżują!

Jak się dowiadujemy, podwyżka biletów kolejowych, która według poprzedniej wiadomości miała wejść w życie z dn. 1 kwietnia r. b., została ponownie odroczone. Termin wprowadzenia podwyżki taryfy osobowej nie jest jeszcze ustalony, wiadomo tylko, że ani od 1-go kwietnia ani w ciągu kwietnia r. b. bilety kolejowe na zdrożela.

Profektowana również i przygotowana podwyżka taryfy towarowej na P. K. P. stanie się aktualna dopiero na jesień r. b.

Urządzenie nowego gmachu Ministerstwa W. R. i O. P.

W najbliższych dniach zostanie ogłoszony konkurs na zaprojektowanie wnętrza w nowobudującym się gmachu ministerstwa oświaty. Konkurs przewiduje zaprojektowanie sali posiedzeń, pokoju przyjęć ministra i gabinetu tego pracy gabinetów dla dyrektorów departamentu i referentów. Przewodnia myśla wszystkich projektów ma być poza estetyką, nowoczesnością i tanią obsługą.

TRAGICZNY WYPADK Z GRANATEM.

Sosnowiec

Zdarzył się tu tragiczny wypadek, którego przyczyna był znaleziony przez dzieci granat. Grupa bawiących się dzieci natrafiła w miejscu zabawy na leżący na ziemi granat, a sadząc, że jest niebezpieczny, zaczęły się nim bawić. Skutki tej nieopatrznej zabawy były tragiczne, gdyż w pewnej chwili granat eksplodował, raniąc ciężko 6 dzieci. Ciężko rannych dzieci przewieziono do szpitala.

Wypadek ten, jeden z wielu, jakie kroniki dziennikarskie notują, powinien wpłynąć na rodziców, by — wypuszczając dzieci na place zabaw — pouczali je, jak mają się zachować w razie znalezienia tych i im podobnych przedmiotów.

STREJK PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH NA ŚLĄSKU.

Katowice

Na odbytym wczoraj w Katowicach tramwajowych Królewskiej - Hucie, uchwalono w celu uspokojenia podwyżki pensji — proklamować strejk. Za strejkim wypowiedziało się 95 proc. obecnych i jako termin rozpoczęcia strejku wyznaczono czwartek, 5 b. m. rano.

URZEDNICY POPELNILI NADUŻYCIA.

Katowice

Dwaj urzędnicy powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu, Zgorzelski i Juszczyk, zostali aresztowani pod zarzutem dokonania licznych nadużyć i osadzeni w więzieniu będzińskim. Natomiast zatrzymany kierownik działu rachuby, Kąkolewski, został uwolniony. Afera zatacza coraz szersze kręgi i niewykluczone są dalsze aresztowania.

Stypendja i urlopy płatne dla pedagogów

Minist. oświaty ogłosiło konkurs na stypendja, częściowo urlopy płatne dla osób, pragnących kształcić się na nauczycieli przedmiotów pedagogicznych.

Kandydaci winni mieć ukończoną studja akademickie, zdany egzamin magisterski doktorski lub nauczycielski z jakiegokolwiek przedmiotu bądź też winni być tak zawiązani w zdaniu tego egzaminu, że będą mogli skutecznie prowadzić studja pedagogiczne.

Kandydaci zakwalifikowani będą się musieli zobowiązać do dwuletnich studiów pedagogicznych we wskazanym przez ministerstwo uniwersytecie, oraz po zdaniu odpowiednich egzaminów, do czteroletniej pracy w zakładzie kształcenia nauczycieli szkół powszechnych; wskazanym przez władze szkolne.

Na konkurs zgłaszać się mogą także nauczyciele czynni. Podania należy składać do dnia 1 czerwca r. b.

Teatr Miejski w Grodnie

Teatr miejski w Grodnie pod kierunkiem artystycznym dr. Br. Skapskiego, założyciela i twórcy tej kresowej placówki, dzięki zrozumieniu jej zadań przez obecny Magistrat z p. K. Rogalewiczem na czele, rozwija się coraz pomyślniej. Obecnie istnieje projekt rozszerzenia działalności lokalnej na regionalną. Projekt ten z inicjatywą wojewody Białostockiego, p. Kirsta zostanie prawdopodobnie zrealizowany, z pomocą subsydiów miasta i miasteczek wchodzących w skład Województwa Białostockiego.

Teatr Grodzieński w tym sezonie wystawił dwanaście premier autorów polskich wśród których Fredro zajął poczesne miejsce, oraz sześć premier autorów obcych. Należy podkreślić obchód rocznicy śmierci St. Wyspiańskiego, oraz stułecia rocznicy urodzin H. Ibsena, która to rocznica teatr uczcił wystawieniem „Romsøholm“ oraz wystawieniem własnymi słowami dwóch arcydzieł Szekspira — „Otelio“ i „Kupiec Wenecki“.

Nowa stacja klimatyczna w Jarach Dniestru

Jar Dniestru, znany „polska Rivjiera“, począwszy od Zaleszczyk aż do Okopów św. Trójcy, jedyny w Polsce zakątek o łagodnym klimacie południowym, w którym świetnie udają się winogrona, morele, brzoskwinie i t. p. — zwrócił uwagę grona inżynierów lekarzy i przemysłowców, którzy zawiązali spółkę udziałową w celu wzniesienia tam stacji klimatycznej, sanatoriów i pensjonatów. Spółka nabyła w południowej części jaru Dniestru w Zazuliacach (kilkanaście kilometrów na południe od Zaleszczyk) obszerny teren, z naturalną plażą nad Dniestrem, na których zamierza urządzić wzorowe uzdrowisko — stację klimatyczną.

Spółka przystępuje obecnie do budowy wielkiego sanatorium na 250 pokoi wraz z zakładem przyrodoleczniczym w którym będą zastosowane najnowsze metody przyrodolecznictwa dietetyki, kuracji owocowej (na wzór sanatorium Lachmana) dla leczenia chorób przemiany materji i w ogóle wszelkich chorób, wymagających leczenia w klimacie południowym. Nadto spółka przystępuje równocześnie do regulacji terenów i parcelacji gruntów pod budowę will i pensjonatów, oraz zakładu plantacji winogron i moreli. Dla ułatwienia komunikacji uruchomione będą od Zaleszczyk zakładowe tordzie motorowe na Dniestrze.

Zrzeszenie rodków z terenów niewywołonych w rml, Mazur i Ziemi Malborskiej

Celem nawiązania kulturalnej łączności pomiędzy żłojcami w rozproszeniu na ziemiach Polskich i zagranicą ziomkami naszymi z Prus Wschodnich (Warmja, Mazury i Ziemia Malborska), oraz celem podtrzymania wśród nich przywiązania do ziemi rodzinnej i mowy (gadki) macierzystej, tudzież dla roztoczenia nad nią opieki, aby nie uvažali się zupełnie przez społeczeństwo opuszczonymi, zamierzamy stworzyć jednolitą, silną polską organizację na wzór istniejących w Niemczech „Heimatbundów“.

Ktokolwiek na Warmji, Mazowszu pruskim albo w Ziemi Malborskiej się urodził, lub też tam dłuższy czas zamieszkiwał (z czego winien się wylegitymować wzgl. podać referencje), proszony jest o podanie swego adresu oraz adresów swoich znajomych, abyśmy mogli doreczyć każdemu zaproszenie imienne na zjazd organizacyjny, które odbędzie się w maju r. b. w Bydgoszczy.

Związek nasz postanowił także wydać organ pod nazwą „Warmja i Mazury“ — rodzimym językiem, zwyczajom i obyczajom oraz kulturze i historii poświęcony. Numer okazowy (zeszyt 32 str. z ilustracjami) już wyszedł. Otrzymać go można za nadesłaniem 1 zł. za egzemplarz. Paweł Sowa, Bydgoszcz — ul. Konarskiego 4, Stanisław Nowakowski, dawn. redaktor „Gazety Olsztyńskiej“, obecnie w Bydgoszczy — ul. Podgórna 17.

Śląsk ofiarował 6.350 zł.

Związek gmin województwa Śląskiego wpłacił na rzecz Komitetu Floty Narodowej 6.350 złotych, które przekazały następujące gminy: Radlin 50 złotych, Chorzów 200 złotych, Ruda 100 złotych, Tychy 50 złotych, Niewiadom Górný 300 złotych, Siemianowice 5.000 złotych, Wetelnice 100 złotych, Szarlej 50 złotych, Bieleńskie 100 złotych, Nowa Wieś 300 złotych, Radzionków 100 złotych.

Jak widać społeczeństwo poczyna doceniać konieczność budowy morskiej floty przy której spotęguje się rozwój gospodarczy i mocarstwowy Polski.

Wisła przybiera!

Skutkiem nagłego ocieplenia się i szybkiego topnienia śniegów w górach, Wisła, a zwłaszcza górne jej dopływy gwałtownie wzbięrają. San i Dunajec przybrały w dn. 29 m. p. przeszło o 1 metr. Pomiędzy górne dopływy Wisły, jak Soła Skawa, Rawa i t. d. grożą wystąpieniem z brzegów. Pod Zawichostem Wisła przybrała o 60 cm., pod Warszawa o 30 cm. W związku z przyborami dopływów, należy oczekiwać podniesienia się stanu wody na Wisle o 2 do 3 m. ponad poziom normalny. Kulminacja pod Warszawa spodziewana jest 1-go kwietnia, pod Tczewem 5 kwietnia r. b.

Spór o mechaniczn e oczyszczanie Warszawy

Magistrat miasta stołecznego Warszawy wykupił przed kilkoma laty dwadzieście kilka maszyn samochodowych do oczyszczenia ulic miejskich. Maszyny te stały dotąd bez użycia, ponieważ magistratowi trudno było w stolicy wprowadzić mechaniczne czyszczenie. Nie chcąc jednak, aby kapitał włożony w kupno maszyn nadal nie procentował i nie amortyzował się, magistrat na jednym z ostatnich swoich posiedzeń powoli uchwalił, na mocy której miejskie zakłady oczyszczania miasta rozpoczyna w dn. 1-ym kwietnia r. b. maszynowe czyszczenie ulic w ciągu nocy, w ciągu zaś dnia obowiązek czyszczenia nadal do właścicieli domów.

Uchwała magistratu opiera się na przedwojennych przepisach policyjno - lekarskich.

Za czyszczenie miasta w nocy magistrat postanowił pbrać od właścicieli nieruchomości 50 groszy od 1 m. kwadratowego powierzchni jeźni w stosunku rocznym. Przeciwko tej uchwale właściciele nieruchomości wnieśli kategoryczny sprzeciw uzasadniając, że uchwała rady miejskiej jest powzięta bezprawnie, ponieważ ustawa rosyjska w tym przedmiocie przestała obowiązywać. Spór między magistratem a właścicielami nieruchomości oparł się o M. S. W., które jeszcze przed 1-ym kwietnia r. b. orzekło, kto ma ponieść koszty, związane z mechanicznym czyszczeniem miasta.

Zagadnienie gospodarcze stanu średniego

Dekret o godzinach handlu idzie na ręce kupiectwa i rzemiosłu

Nawiązując do zamieszczonego przed kilku dniami na łamach „Dziennika” artykułu na temat nowego czasu w handlu, dziś podajemy w streszczeniu rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, które w prawomocny już sposób, sprawę tę reguluje. Dekret o godzinach handlu wchodzi w życie już dnia 8 kwietnia br. Dekret składa się z 19 artykułów.

Czas sprzedaży towarów i otwarcia sklepów i wszelkich miejsc zawodowej sprzedaży oraz zakładów fotograficznych nie może w dni powszednie przekraczać 10 godzin na dobę.

Natomiast jatki z mięsem, wędliniarnie i sklepy spożywcze z wyjątkiem sklepów, zajmujących się wyłącznie lub przeważająco sprzedażą napojów alkoholowych, mogą być otwarte w dni powszednie do 12 godzin na dobę.

Zakłady fryzjerskie i kało-techniczne mogą być otwarte w dni powszednie do 10 godzin na dobę, w soboty i dni przedświąteczne do 12 godzin na dobę.

Sprzedaż uliczna gazet i czasopism oraz wyrobów tytoniowych może się odbywać w dni powszednie w godzinach od 7—23, a sprzedaż uliczna wszelkich innych towarów — tylko w godzinach otwarcia sklepów.

Czas otwarcia we wszystkie dni w tygodniu jadłodajnie jak restauracje cukiernie, kawiarnie, mleczarnie, pszeczniarnie, piwiarnie, winiarnie, miodarnie, garkuchnie, bary, kuchnie publiczne, bufety, szynki, traktjerne, karczmy, gospody oraz ruchome kuchnie uliczne, będzie określony w poszczególnych gminach miejskich i wiejskich przez władze administracyjne.

Wymieniona powyżej władza może w poszczególnych wypadkach zezwolić, o ile tego będą wymagały warunki miejscowe, na przedłużenie czasu otwarcia jadłodajni, opłacających świadectwa I. i II. kategorii, poza godziny ustalone na podstawie przepisów poprzedniego ustępu niniejszego artykułu. Zezwolenia takie będą wydawane tylko indywidualnie i na okres czasu nie dłuższy od 1 roku.

Przerwy, w czasie których sklepy i zakłady, objęte niniejszym rozporządzeniem, będą zamknięte, wlicza się do godzin otwarcia tych sklepów i zakładów.

Sklepy, zakłady i miejsca zawodowej sprzedaży z wyjątkiem budek i kiosków, miejsc ulicznej sprzedaży, oraz kawiarni, jadłodajni, restauracji itp. mogą być otwarte najdłużej do godziny 19-tej.

W soboty i dni przedświąteczne sklepy i miejsca zawodowej sprzedaży, wymienione w art. 2 niniejszego rozporządzenia, mogą być otwarte do godziny 20, a zakłady fryzjerskie i kało-techniczne do godziny 21.

W wigile Bożego Narodzenia oraz w Wielką Sobotę sklepy, wszelkie miejsca zawodowej sprzedaży oraz zakłady fotograficzne, fryzjerskie i kało-techniczne mogą być otwarte najwyżej do godziny 18.

Godziny otwierania i zamykania sklepów, miejsc zawodowej sprzedaży oraz zakładów wymienionych w rozporządzeniu, określa powiatowa władza administracji ogólnej, a w m. st. Warszawie — Komisarz rządu — w porozumieniu z inspektorem pracy właściwego okręgu i po wysłuchaniu opinii rad gminnych, względnie miejskich, właściwych izb przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych, oraz przedstawicieli stron zainteresowanych, przyczem godziny te winny być w poszczególnych miejscowościach dla tego samego rodzaju sklepów i zakładów jednolite.

Sprzedaż towarów w sklepach połączonych z jadłodajniami, zakładami fryzjerskimi, kało-technicznymi lub z przedsiębiorstwami, nie podlegającymi niniejszemu rozporządzeniu, wolno dokonywać tylko w godzinach określonych dla samodzielnych sklepów tej samej galezi handlu.

W innych godzinach miejsce sprzedaży towarów musi być w tych sklepach i zakładach zamknięte i towary dla kupujących niedostępne.

W godzinach, kiedy sklepy są zamknięte, w jadłodajniach dozwolone jest wydawanie towarów, tylko do spożycia na miejscu.

Przepisy ustaw ochronnych w zakresie pracy pracowników najemnych, a w szczególności ustawy o czasie pracy w przemyśle oraz ustawy w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet nie zostają w niczem naruszone postanowieniami rozporządzenia o czasie handlu.

Winni przekroczenia przepisów rozporządzenia o godzinach handlu lub rozporządzeń wydanych na jego podstawie ulegną karze grzywny do 2000 zł. i karze aresztu do 6 tygodni, albo jednej z tych kar.

Nieapłwiwie, streszczony wyżej dekret o umorowaniu godzin handlu jest korzystny tak dla kupiectwa, jak i dla całego szeregu zawodów rzemieślniczych. Szczególniej na ręce idzie dekret zakładom fryzjerskim, które długi już czas prowadziły walkę o przedłużenie godzin czynności zakładów. Również korzystne są postanowienia o przedłużeniu godzin zamknięcia składów. Główną zaś rzeczą, jest zmniejszenie pod tym względem panujących stosunków na terenie całej Rzeczypospolitej. M. Stec.

Po rocznej pracy Związku Pracodawców

Rok 1927 upłynął pod znakiem znacznej poprawy stosunków gospodarczych

W końcu ubiegłego tygodnia na sali p. Jarockiego przy ul. Maszalskiej odbyło się VIII. Walne zgromadzenie Związku Pracodawców na województwo Poznańskie. Zebranie zajął prezes Związku p. dyr. Kaczmarek, który w swym przemówieniu dał zarys zadań organizacji.

Najważniejszym czynnikiem w procesie produkcji jest praca ludzka, z której przedstawicielami zachować należy dobre stosunki. Odrębne od towarzystw techniczno-naukowych, mających za przedmiot osiągnięcie możliwie najdoskonalszych metod w prowadzeniu warsztatów, istnieją organizacje gospodarcze z zadaniem wytworzenia jaknajwięcej dóbr w sposób oszczędny, a wydajny. Wreszcie zaś jako emanacja organizacji gospodarczej, mamy jeszcze zrzeszenia pracodawców, których zadaniem jest m. in. osiągnięcie porozumienia z pracownikami celem utrzymania ciągłości pracy w procesie produkcyjnym z pominięciem niemiłych bezpośrednich tarć i ostrych zatargów. Poza województwami zachodnimi i częściowo Małopolską istnieje tylko dwa typy organizacji przedsiębiorców, t. j. towarzystwa techniczno-naukowe i związki gospodarcze, branżowe oraz mieszane. Brak trzeciego typu organizacji jakim są związki pracodawców, wpływa ujemnie na politykę płac oraz na obronę interesów w dziedzinie socjalnej. Stwierdzić należy, że wobec braku podziału pracy na dziedzinę gospodarczo-polityczną i socjalno-polityczną wobec braku na większej części terenu państwa trzeciego typu organizacji t. j. związków pracodawców, wszystkie związki gospodarcze począwszy od związków lokalnych idąc poprzez Izby Przemysłowo-Handlowe, Rolnicze i Rzemieślnicze, a skończywszy na różnych organizacjach regionalnych w przemyśle, rolnictwie, kupiectwie, a nawet w rzemiośle, prowadzą samodzielną niezależną politykę socjalną.

To też dążeniem Zw. Pracodawców jest, aby na całą Polskę rozszerzył się ten trzeci typ organizacji, aby stworzono wspólną centralę związków pracodawców i nastąpił w związkach gospodarczych racjonalny podział pracy.

Obszerne sprawozdanie z czynności organizacji w roku sprawozdawczym złożył Syndyk Związku p. Zegalski. Oceniając obiektywnie ułożony okres sprawozdawczy — mówił p. syn dyk. — musimy przyznać, że był to okres poprawy w zakresie stosunków gospodarczych. Barometrem wskazującym napięcie zachodzących zmian w stosunkach ekonomicznych, a szczególnie zmian w produkcji jest niewątpliwie statystyka rynku pracy, upadłości przedsiębiorstw, statystyka protestowanych weksli.

Cyfry statystyczne rynku pracy wskazują, iż liczba bezrobotnych spadła w porównaniu z rokiem ubiegłym prawie o 100 proc. Upadłości na całym prawie terenie Rzplitej zanotowano ogółem 197 czyli o 106 mniej aniżeli rok ubiegły. Jeśli następną uwzględnimy jeszcze fakt znacznego obniżenia się liczby protestowanych weksli, to dojdziemy do wniosku, że sytuacja gospodarcza w roku 1927 porównana z taką w roku 1926, była w wysokim stopniu korzystniejsza i w poszczególnych przedsiębiorstwach łatwiejsza do opanowania.

Związek Pracodawców, zniacając w roku sprawozdawczym posunął w dziedzinie płacy, nie kierował się wyłącznie statystyką porównawczą płacy, lecz badał skrupulatnie ogólną sytuację gospodarczą i według zdolności płatniczej i produkcyjnej normalną podstawową płacę zarobkową. Ruch taryfowy zajął Zw. dużo czasu i pracy.

Z chwila, gdy związki zawodowe zajął w warsztatach, rozpoczęło się atakowanie Zw. Pracodawców o podwyższenie taryf zarobkowych. Pierwszą podwyżkę przyznano z dniem 7 kwietnia w wysokości 5 proc., następnie zaś z dniem 23 czerwca w wysokości dalszych 5 proc.

Przyznając te ostatnią podwyżkę uznał zarząd za wskazane zmienić dotychczasową taktykę wobec związków zawodowych i uzależnił przyznanie tej podwyżki od podpisania umów zbiorowych. Po długich pertraktacjach stanęły dwie główne umowy zbiorowe — jedną dla przemysłu metalowego, druga dla przemysłu i handlu. Strajk budowlany zażegnano również zawarciem umowy zbiorowej i przyznaniem podwyżek.

Z ważniejszych spraw z dziedziny ustawodawstwa socjalnego, w jakich Związek zabierał głos, należy wymienić: projekt ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, oraz o ubezpieczeniu robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania, a ich rodzin na wypadek śmierci ubezpieczonego; Związek opracował projekt o umowie pracy robotników, który wchodzi w życie z dniem 23 lipca r. b., oraz projekt o umowach zbiorowych; poatem wniósł Związek memoriał do władz centralnych w sprawie obniżenia odsetek za zwłokę od zaległych składek ubezpieczeniowych, domagając się pobierania odsetek zwłoki o połowę wyższych niż wynosi każdorazowa stopa dyskontowa Banku Polskiego; w dalszym ciągu zajął się Zw. wyborami lawników do Sadu Przemysłowego i Kupieckiego, oraz wystąpił w sprawie obniżenia repartycji składek ubezpieczenia wypadkowego za rok 1926 i rozłożenia repartycji na dogodne raty. W końcu sprawozdania p. Syndyk stwierdza, że korzystanie z usług Związku w życiu codziennym dowodzi, że Związek Pracodawców staje się, dla coraz szerszego grona przedsiębiorców instytucją niezbędną.

Po sprawozdaniu kasowym przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli pp.: dyr. Kaczmarek — prezes, Łyczyniak — wiceprezes, St. Robiński, inż. W. Fachinette, Fr. Nitsche, St. Hedinger, inż. K. Gaertig, L. Eckert, dyr. Al. Grandkowski, dyr. W. Łuszczewski, dyr. A. Marcinkowski, dyr. St. Miądowicz, dyr. E. Pawłowicz, dyr. St. Mohuczy, M. Malinowski, Wl. Lewandowski, dyr. P. Nestrupke, dyr. Cz. Kusztelan. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: dr. Rozmiar, dyr. K. Leitgeber, a jako zastępcy inż. J. Stark i J. Szkuclarek. (gr.)

Rzemiosło a P. W. K.

Dn. 24 ub. m. odbyła się w Centr. Tow. Rzem. w P. P. w Warszawie ważna konferencja w sprawie udziału rzemiosła w Powszechnej Wystawie Krajowej. W konferencji tej brali udział prezesi i syndyci Izby Rzemieślniczych Ziemi Zachodnich (Poznań, Bydgoszcz, Grudziądz, Katowice). Prezes Izby Rękodzielniczej w Krakowie, który równocześnie reprezentował Izby Rękodzielnicze we Lwowie, Tarnopolu i Stanisławowie, reprezentant Centr. Tow. Rzem. w P. P., Związku Rzemieślników Chrześcijańskich w Warszawie oraz Zjednoczenia Zw. Cechów w Poznaniu.

W wyniku konferencji reprezentanci rzemiosła łącznie z dr. Piechockim, dyrektorem dla spraw przemysłowych PWK, udali się do p. Ministra Przemysłu i Handlu. W zastępstwie p. Ministra przyjął delegację p. wiceminister Doleżał. W dłuższym referacie przedstawił syndyk Izby Rzemieślniczej w Poznaniu p. Juszcak znaczenie rzemiosła dla całokształtu życia gospodarczego i konieczność godnej reprezentacji rzemiosła na PWK. Sprawa budowy odrębnego pawilonu rzemieślniczego jest zależna od udzielenia na ten cel przez rząd bezprocentowej zwrotnej pożyczki w wysokości zł. 200 tysięcy z funduszy Ministerstwa Przemysłu i Handlu przeznaczonych na cele Izby Rzemieślniczych. P. wiceminister Doleżał zaznaczył w odpowiedzi, że rząd docenia w pełni doniosłą rolę rzemiosła i pokazuje jego dorobek na wystawie. Wniosek o pożyczkę przyrzekł przychylnie rozpatrzyć. Pan min. Kwiatkowski również sprawa żywo się zainteresował i polecił ją sobie zreferować po powrocie p. wiceministra Doleżała z Genewy.

Ze Zw. Zaw. Pracowników Bankowych

Dnia 22. 5. m. odbyło się roczne walne zebranie Zw. Zawodowego Pracowników Bankowych.

Zebrańie zajął prezes p. Rzeszowski. Na przewodniczącego powołano p. Szczepieckiego na sekretarza p. Szwaica.

W sprawozdaniu z działalności zarządu za rok ubiegły prezes p. Rzeszowski wskazał na kierunek prac. Program zarządu szedł w dwóch zasadniczych kierunkach: umorowania poborów dla pracowników bankowych, zatrudnionych w bankach, zaś dla bezrobotnych stworzenie warsztatów pracy. W jednym i drugim kierunku osiągnięto rezultaty pozytywne — pobory zostały podwyższone od 25 do 40 proc. zorganizowano placówkę gospodarczą pod firmą „Biurowa Praca”, gdzie znajduje stale zatrudnienie 23 osoby, prócz tego przy pracach dorywczych zatrudniono przeszło 100 osób.

Związek jest reprezentowany przez swych delegatów prawie we wszystkich instytucjach społecznych i to: w Zakładzie Ubezpieczeń Urzędników Prywatnych, Kasie Chorych Wyższym Urzędzie Ubezpieczeń, Trybunale Ubezpieczeń, Sądzie Kupieckim etc.

Po wysłuchaniu wszystkich sprawozdań oraz protokołu komisji rewizyjnej zebranie ustępującemu zarządowi udzieliło absolutorjum. Prezesem zarządu przez aklamację został ponownie obrany p. Fabjan Rzeszowski. Do zarządu weszli: z Banku Zw. Sp. Zar.: kol. Wojnicz Augustyn, Długoszewski Marjan i Hyciek Ryszard, z Polsk. Banku Handl. kol. Weigt Klemens, z Banku Pozn. Ziem. Kred. kol. Wierzbicki Mieczysław i Cegielska Józef, z Banku Kwil. Pot. i S-ka kol. Banaszyński Antoni z Kom. Banku Kred. kol. Godyński Kazimierz i Pawłowicz Adam, z Banku Przemysłowców kol. Moskalowicz Henryk i z Pozn. Ziemstwa Kred. kol. Cierniak Kazimierz.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani kol.: Prawowski Stefan z Banku Pozn. Ziem. Kred., Brojerski Mieczysław z Kom. Banku Kred. i Połcza Jan z Pozn. Ziemstwa Kred. oraz na zastępców kol.: Musiałowicz Jan z Kom. Banku Kred. i Wolny Antoni z Banku Przemysłowców. Wybrani wybór przyjmują.

Zebrańie uchwaliło podwyższyć miesięczną składkę członkowską do 2 zł. Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zostało zamknięte.

Zabytki cechowe do Archiwum państwowego

P. Wojewoda Poznański pismem swym z dnia 16 lutego br. l. dz. 1613/23-VI. wystosował do starostów, prezydentów miast wydziałowych Poznania, Bydgoszczy, Inowrocławia i Gniezna następujący okólnik:

Urząd Wojewódzki zwraca uwagę na konieczność otoczenia należyta opieką aktów, ksiąg, pieczęci i wszystkich innych zabytków cechowych. Sa wypadki, że wspomniane akta pochodzą jeszcze z czasów bardzo odległych a przedstawiają one cenne źródło nietylko dla historii oświeconego cechu, ale wogóle dla przeszłości miast i kultury naszej. Dla poszczególnych członków cechowych stanowią one nić wiążącą ich z całymi pokoleniami przodków, którzy pracowali w tym samym zakresie i dążyli do tych samych celów co pracownicy dzisiejsi. To poczucie łączności ma wielkie znaczenie kulturalne i społeczne. Uświadamia ono jednostkom znaczenie ich pracy zawodowej i podnosi przez to obowiązkowość i poczucie własnej godności. Zachowanie dawnych aktów i zabytków winno zatem być obowiązkiem dzisiejszego pokolenia.

Dotychczasowe doświadczenia uczą, że akta cechowe ulegają masowemu niszczeniu z biegiem lat, dlatego Urząd Wojewódzki przy sposobności reorganizacji cechów wywa magistraty miast i miejskie urzędy policyjne do złożenia jako depozytów archiwalnych cechowych w Archiwum Państwowem w Poznaniu, gdzie znajdują zabezpieczenie przed zniszczeniem i pożarem i będą zachowane dla przyszłych pokoleń. Archiwum Państwowe posiada obecnie już około 1000 ksiąg cechowych z całej Wielkopolski. Akta złożone tam będą uprzywilejowane badaczom historii, którzy je wykorzystają dla celów naukowych i ewentualnie umieszczą o danych cechach należyte wzmianki w literaturze. Depozyt tego rodzaju nie przestaje być własnością stowarzyszeń i może być w razie potrzeby wycofany lub wypożyczony przez właściciela.

Z wydawnictw ekonomicznych

„Treść nr. 12 „Gazety Rolniczej”. Ostatni zeszyt „Gazety Rolniczej” zawiera znowu kilka bardzo ciekawych artykułów. Przewidywaliśmy wywiad z p. Stanisławem Czekanowskim, znanym działaczem społecznym i rolniczym, który w charakterze nowo - mianowanego dyrektora Departamentu rolnictwa w Ministerstwie przedstawił szeroki swój program na ten stanowisku. Wyniki doświadczeń z odmianami zbóż jarych przedstawił p. M. Baranicki z Kościelca, z zaprawianiem zaś ziarna siewnego — inż. Marja Fiedusko z Poznania. Wyniki również swych ciekawych prób z krzyżówkami karpia, przeprowadzone w znanem gospodarstwie stawowym Osiek w Małopolsce, opisuje i wyjaśnia licznymi fotografiami p. Edward Rudziński: zajma one niewątpliwie naszych specjalistów. P. Konstanty Zebrowski długoletni plantator kukurydzy (dawniej na Podolu rosyjskim) rozpoczął druk obszerniejszych wskazówek, dotyczących tej rośliny, której uprawa coraz więcej ostatnich czasy interesuje rolników polskich. Poatem znajdujemy jeszcze polemikę na temat kosztu wychowania konia remontowego, a w odcinku przemówienie na sesyjnym kongresie gleboznawczym w Waszyngtonie ówczesnego prezesa Międzynarodowego Towarzystwa Gleboznawczego J. G. Lipmana. Zwykle obficie wypełnione rubryki uzupełniają zeszyt, do którego dołączono nr. 3 „Pamiętnik rolniczy” z artykułem redaktora tego dodatku inż. Wl. Sawickiego o naszej produkcji księgarskiej na polu rolniczym w okresie powojennym.

„Historia Bankowości w Zarysie” przez Stefana Woyzbuma, prof. Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie, str. 144.

Książka ta jest pierwsza z zakresu historii bankowości w naszej literaturze specjalnej. W sposób zwięzły i jasny autor przedstawia historię bankowości w świecie starożytnym, w średniowieczu i w okresie nowożytnym. Specjalny dział poświęcony jest bankowości w Polsce aż do XIX wieku. Autor przytacza in extenso projekt Banku Narodowego w XVIII, ułożony przez bankiera J. Kaposztasa. Książka prof. Woyzbuma jest nietylko pouczająca, ale i ciekawa za względu na zainteresowanie tych wszystkich, dla których sprawy bankowe nie są obojętne.

„Wiadomości Statystyczne” nakładem Głównego Urzędu Statystycznego. Ukazał się zeszyt 4 Wiadomości Statystycznych, na treść którego złożyły się m. in. następujące zestawienia, obejmujące aktualne dane z życia gospodarczego Polski: Produkcja górnictwa i hutnictwa w grudniu r. ub. wazjęy ożime na jesieni 1927 r. Produkcja nawozów sztucznych oraz wytwórczość produktów dystrylacji ropy. Handel zagraniczny Polski w m. styczniu w m. styczniu r. b. Ruch statków w porcie gdańskim i gdańskim. Koszty utrzymania według obliczeń Komisji lokalnych Ceny hurtowe artykułów przemysłowych. Ceny giełdowe zób — przegląd międzynarodowy. Bezrobocie i państwowe pośrednictwo pracy. Zarobki statych niewykwalifikowanych robotników miejskich i przedsiębiorstw miejskich. Kursy dewiz — pantarów procentowych na giełdzie warszawskiej. Kursy polskie pożyczek państwowych na giełdzie w Nowym Jorku. Wydatki i dochody Państwa. Wydatki i dochody Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Wydatki i dochody monopolu Spirytusowego, Tytoniowego. Ruch naturalny ludności w wol. Łódzkim, Wileńskim, Poleskim oraz zachodnim i Śląskiem.

Całości zeszytu dopełniają liczne wykresy.

PRENUMERUJĄC
LOT POLSKI
POPIERACIE L. O. P. P.
Prenumerata roczna 12,- zł — P. K. O. 7860
WARSZAWA, DŁUGA 50

Popierajmy przemysł krajowy

Sprawozdanie giełdowe

Poznań, dnia 5. 4. 1928 r.

Dzisiejsza giełda była spokojna i wstrzymywała się od zawierania transakcji z powodu nadchodzących świąt.

Z pap. proc. były poszukiwane 8% listy dolarowe P. B. K. po 95% (przy dewizie 8,90) natomiast 4% listy zast. konwert. oddawano po 56%. Za 6% listy żytnie chciało się 31 (za 1 ctr. mtr.) jednakże nie było oddawców. Za 5% poz. konwers. płacono nadal 66 1/2%.

Z akcji bankowych był w oddaniu Bk. Związku po 88.

Akcje handlowo-przemysłowe wyłącznie w płaceniu, a mianowicie: Brow. Krotoszyński 30; Cegielski 46 i Unia 26,50.

Z pap. nieoficjalnych poszukiwano Bk. Polski po 147,50 i Nafta Nobel po 37.

KOMUNKAT.

Z powodu świąt wielkanocnych jest giełda nieczynna z dnem jutrzejszym i następnie zebranie giełdowe naznacza się na wtorek, dnia 10 kwietnia r. h.

Cedula urzęd. giełdy pieniężnej w Poznaniu

Papiery procentowe: 5% Pożyczka konwersyjna 66 1/2% P; 5% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 95% P; 4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 56% O.

Akcje bankowe: Bank Zw. Spółek Zar. I. em. 21 88 O; Akcje przemysłowe: Browar Krotoszyński I. em. 30 P; Cegielski H. I. em. 46 P; „Unia” (dawny ki) I. em. 26,50 P.

Tendencja spokojna.

Z powodu świąt wielkanocnych jest giełda nieczynna z dnem jutrzejszym i następnie zebranie giełdowe naznacza się na wtorek, dnia 10 kwietnia r. h.

Notowania złotego

Notowania złotego. — Londyn zł. za 1 f. szterl. 43,49. Zurych za 100 zł. 58,25. Berlin za 100 zł. 46,65 — 47,05. Wyplaty na Warszawę 46,825—47,025, wyplaty na Katowice i Poznań 46,80—47,00. Gdańsk za 100 zł. 57,43—57,57. telex. wyplaty na Warszawę 57,39—57,54. Wiedeń czełki 79,555—79,835, banknoty 79,495—79,845. Praga za 100 zł. 378,55. (Pat.)

ziemiopłody

Warszawa, 4. 4. W dzisiejszych prywatnych transakcjach zbożowych panował ruch ożywiony. Podaż nadal była skąpa, niewystarczająca do pokrycia zapotrzebowań. Dla zdobycia towaru natychmiast (średniej jakości) płacono chętnie o 1 zł. wyżej. Zanotowano za 100 kg. fr. wagon Warszawa następujące ceny: Zyto dobre 49,50 zł., pszenica (zależnie od wagi) 59—61 zł., owies pastewny dobry 46 zł., jęczmień browarowy 48 zł., jęczmień przemysłowy 46 zł.

B. HOZAKOWSKI. TORUŃ.

Sprawozdanie z handlu zboża i nasion. Toruń, dnia 4 kwietnia 1928 r. — Płacono: w dniach ostatnich zł. za 100 kg. loco stacja załadowania. Nasiona:

Za koniczynę czerwoną 240—300; koniczynę białą 200—350; koniczynę szwedzką 300—330; koniczynę żółtą 180—210; koniczynę żółtą w łuskach 90—100; inkarnatkę 150—165; przelot 200—250; rajgras krajowy 100—110; tymotkę 50—60; seradele 26—27; wyke latowa 40—41; wiezka zimowa 70—75; peluszkę 38—40; groch Wiktorja 70—75; groch polny 45—50; groch zielony 60—70; bobik 48—52; górczyce 50—55; rzepak 70—74; rzepik 70—76; lubin niebieski siewny 20—22; lubin żółty siewny 23—24; siemie lniane 80—85; konopie 100—110; mak niebieski 100—105; tatarke 40—42; proso 45—50; mak biały 120—125.

Notowania zbożowe

Chicago, 4. 4. 1928 zamknięcie. Pszenica tendencja podatna: maj 143 1/2—143 3/4; lipiec 142 1/2 do 142 3/4; wrzesień 140 1/2—140 3/4. Kukurydza tendencja ledwo ustalona: maj 99 1/2; lipiec 102 1/2; wrzesień 102 1/2. Owies tendencja ledwo ustalona: maj 57 1/2; lipiec 51 1/2; wrzesień 46 1/2. Zyto tendencja ledwo ustalona: maj 119 1/2; lipiec 115 1/2; wrzesień 107 1/2.

Chicago. Pszenica nr. 2 Hard ozima jara nr. 2 144 1/2; kukurydza z. nr. 2 103; żyto nr. 2 120 1/2; owies biały nr. 2 63; jęczmień malting 92—105.

Nowy Jork. Ceny loco. Pszenica Manitoba nr. 1 170 1/2; czerw. ozima jara nr. 2 183 1/2; Hard ozima jara nr. 2 162 1/2; kukurydza nowa z now. zbiorów 113; żyto nr. 2 fob N. Jork 134 1/2; jęczmień malting 106; mąka spreaż 675—700; frachty do Anglii 1/2—2/2; na kontynent 9—10.

Notowania giełdy produktów rolniczych w Berlinie

Berlin, 5 kwietnia 1928. Godzina 1,30. Zboża nasiona olejiste za 1000 kg reseta za 100 kg. Pszenica marchijska 248—252; wrzesień 266,00; marzec 260,00; maj 278,00; lipiec 286,00.

Tendencja Żyto marchijskie 260—282; wrzesień 245,50; marzec 260,00; maj 284,00; lipiec 267,00.

Jęczmień jary 235,00—280,00; Jęczmień ozimy 000,00—000,00; Jęczmień pastewny krajowy 000,00—000,00.

Tendencja usta ona Owies marchijski 244—251; październik 000,00; lipiec 000,00; marzec 000,00.

Tendencja bardzo mocna Kukurydza loco Hamburg 000—000; Kukurydza loco Berlin 235—240; Mąka pszenna 31,25—35,00; Mąka żytnia 34,75—37,00; Ospa pszenna 17,00—17,2; Ospa żytnia 17,00—17,25; Rzepak 00,00; Groch wikt. 46—57; Groch polny 25—27; Peluska 24—25,50; Bob polny 23—24; Wyka 24—26; Lubin niebieski 14—14,75; Lubin żółty 15—15,80; Seradela nowa 25,00—28,00; Makuchy rzepakowe 19,60—19,00; Makuchy lniane 21,00—24,20; Wytoki suche 14,60—14,90; Szt seja 22,10—22,50; Plaki ziemn. 26,00—26,60; Ziemniaki sad. b. 2,90—3,10; Ziemniaki sad. czerwone 3,00—3,20; Ziemniaki jadalne żółte 3,30—3,60; Ziemniaki przemysł 0,00—0,00.

Wizyta premiera Piłsudskiego

U marsz. Daszyńskiego.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj przybył do gmachu Sejmu p. premier, marszałek Piłsudski w towarzyszeniu adiutanta, majora Zembrzkiego. Powitany u bram wejścia przez dyrektora biura Sejmu i Senatu, p. Pomykańskiego, marszałek Piłsudski udał się do gabinetu marszałka Sejmu, p. Daszyńskiego, którego rewizytował. W toku rozmowy p. premier zapowiedział udział swój w posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej, która w dn. 19-go bni. przystępuje do obrad nad budżetem Min. Spr. Wojsk. Omawiając szczegóły prac Sejmu, marszałek Daszyński wyraził przypuszczenie, że Seimowi uda się przeprowadzić budżet mniej więcej do połowy czerwca, aby Senat miał dość czasu do zajęcia się budżetem, poczem, o ile nie zaszyby nieprzewi-

dziane zdarzenia, wymagające posiedzeń sejmowych, mógłby Sejm rozpocząć ferie letnie. Konferencja trwała około półtorę godzin.

Wczoraj w godzinach popołudniowych marszałek Piłsudski odbył w Belwedercie kilkugodzinna konferencję z prezesem komisji budż. Sejmu, dr. Byrka. W czasie konferencji pos. Byrka złożył marszałkowi sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu prac komisji, poczem omawiano dalszy ciąg obrad i ustalono również, że na najbliższym posiedzeniu komisji, które odbędzie się w dn. 19 b. m. rozważany będzie budżet Min. Spr. Wojsk.

Komentując tę konferencję, prasa podkreśla, że są one nowym dowodem zacieśnienia wezłów współpracy między rządem i Seimem.

Sport

Kickers Berlin — Warta.

Warta sprowadza na święta Wielkanocne znaną drużynę berlińską Kickers, która zmierza się z nią w dwóch spotkaniach. Po ostatnim świetnym zwycięstwie Warty nad Tennis Borussia należy się spodziewać, że Warta udowodni powtórnie przed oczyma własnej publiczności wysoką swoją klasę dlatego też zawody Wielkanocne wzbudziły w tutejszych kołach sportowych wielkie zainteresowanie. Kickers przyjeżdża w najsilniejszym składzie: Landmann, Cerbe, Windolf, Nendel, Waschicki, Schadei, Gumz, Luders, Döhning, Haseloff, Raack.

Goście berlińscy, jak można wnioskować starają się być wszelkimi siłami zrehabilitować porażkę Tennis Borussia w Berlinie. Drużyna Kickersu wyjeżdża w pierwsze święto rano o godz. 1,45.

A. Z. S. uruchomił korty tenisowe.

Z dniem 1 kwietnia uruchomiła Sekcja Tennisowa AZS korty tenisowe przy ul. Noskowskiego. Bardzo okazała ilość członków przystąpiła już do treningu, ażeby odpowiednio przygotować się do turniej. Zapisy na członków przyjmie sekretariat sekcji na kortach tenisowych przy ul. Noskowskiego 4 w godz. od 9—1 i 3—7-mej.

OSTATNIE WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Schmelling zwycięzca Dienera. Berlin, 4. IV. (radio wł.) W dzisiejszych zawodach bokerskich, które odbyły się w „Sportpalast” o mistrzostwo Niemiec, wagi ciężkiej Max Schmelling

mistrz Europy w półciężkiej mistrza Niemiec w ciężkiej Franza Dienera w 15 rundach na punkty.

Pozatem Hayman, najbliższy przeciwnik Schmillinga zwyciężył na punkty w 8 rundach Anlika Harry Crossley'a a Hein Domgoergen w 15 rundach na punkty Teda Moore.

Południowa Afryka bije w tenisie Francję 5 : 4!

Z Durban (Poł. Afryka) donoszą, że między państwowy mecz tenisowy Francja-Połud. Afryka zakończył się wygraną Afryki w stosunku 4 : 5.

Francję reprezentowali: Borotra, Bousso, Brunon i Landry. Francja prowadziła już 4 : 2, dalsze jednak gry wszystkie przegrała Condon-Landry 6 : 4; 2 : 6; 7 : 5 — Raymond-Brugnon 3 : 6; 6 : 2; 6 : 1 Raymond, Condon — Landry, Boussu 7 : 5; 6 : 1

U celu międzynarodowego raidu motocyklowego.

Drezno 4 kwietnia (radio wł.) Dzisiaj przybyli tutaj uczestnicy międzynarodowego raidu motocyklowego. Ze 132 maszyn, które wystartowały w Kolonii do celu przybyło 72, po przebiegu 3.500 km., w tem 51 bez punktów karnych. Ostatni etap obfitował w liczne wypadki.

Werner Clauberger (Ardie) na 10 km. przed Dreznem tak nieszczerliwie upadł, że musiał się wycofać. Również Henn z Duesseldorfu i Fritz Jakob do tychczas bez punktów karnych, zostali na ostatnim etapie wyeliminowali z konkurencji. Wyniki raidu podane zostaną jutro do wiadomości.

PRENUMERUJĄC LOT POLSKI POPIERACIE L. O. P. P. Prenumerata roczna 12,- zł — P. K. O. 7860 WARSZAWA, DŁUGA 50

Urząd. Giełda Dewiz w Warszawie

Table with columns: Notowano w zł za, transakcja, sprzedaż, kupno. Rows include bank, dol. am., funt ang., przel., Belgja, Holandia, Londyn, Nowy Jork, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Włochy, Kopenhaga.

Państw. papier wartościowe

Table with columns: 5. 4., 4. 4. Rows include 5 1/2% p. konwers. kolej., 5% pożyczka dolarowa, 5% pożyczka dolarowa, 5% pożyczka konwersyjna, 5% pożyczka konwersyjna kol., 10% pożyczka kolejowa, 1 gram złota.

Akcje

Table with columns: 5. 4., 4. 4. Rows include Bank Polski, Bank Dyskontowy, Bank Handlowy, Bank Zachodni, Bank Zw. Spółek Zarob., Bank Tow. Spółdz., Starachowice, Chodorów, Michałow, W. T. F. Cukru, Pirlej, Łazy, Wysoka, W. T. K. Węgla, Nobel, Cegielski, Fitzner, Elipop, Modrzewów, Norblin, Ortwein, Ostrowieckie, Pucisk, Łudzki, Ursus, Zawiercie, Zyrardów, Haberbusz, Spies, Spirytus, W. T. Żegluga, Młynotwórnia, Borkowski, Rohn, Zieleniewski, Sita i Światło, Majewski, Chodorów, Grodzki, Elektr. w Dabr., Parowozowy, Bank Przem. Lwów, Bank Powsz. Kredyt, Bhdorów, Wulkan.

Urzędowe kursa dewiz w Berlinie

Table with columns: 5. 4., 5. 4. Rows include Helsingfors, Wiedeń, Praga, Budapeszt, Sofja, Amsterdam, Oslo, Kopenhaga, Sztokholm, Londyn, Buenos Aires, Nowy Jork, Bruksela, Kowno, Paryż, Zurych, Madryt, Warszawa, Gdańsk, Bukareszt, Tokio, Rio de Janeiro, Jugosławja, Portugalia, Kanada, Kait, Reval, Ateny, Konstantynopol, Katowice, Ryga, Urugujaj, Kijim.

Przy niezmiennych kursach dewizy podaży, Bruksela nieco mocniejsza.

Kursy arbitrażowe walut

którymi nie dokonywano obrotów na Giełdzie oficjalnej ani w obrotach międzybankowych.

Table with columns: Arbitraż na, Zurych, Londyn. Rows include Belgrad, Budapeszt, Bukareszt, Oslo, Helsingfors, Konstantynopol, Kopenhaga, Sofja.

Orientacyjne kursy arbitrażowe według międzybankowego kursu Berlina Rewel 239,29, Kowno 88,38, Ryga 172,29.



Notowania Giełdy Zbożowej Tow. w Poznaniu - Warszawie

Table with columns: Notowano w złotych, w Poznaniu, w Warszawie. Rows include Zyto, Zyto kongr. 68/116, Zyto kongr. 68/111, Mąka żyt. 65 proc. tr. Warszawa, Mąka pszenna 60 pr. tr. Warszawa, Pszenica, Jęczmień prz., Jęczmień br., Owies, Groch Wiktorja, Groch p., Rzepak, Seradela, Ospa pszenna, Mąka żytnia 65% w. wor. stand., Mąka żytnia 70%, Mąka pszenna 65%, Ziemniaki j., Ziemniaki j. 16%, Peluska, Otr. zyt., Otr. pszen., Wyka latowa, Sioma pr., Siano l., Jęczmień na kaszę.

Pamiętajmy o Polskim Czerwonym Krzyżu!

Zapiszmy się na członków tej pożytecznej instytucji



Badź ofiarnym dla Polskiego Czerwonego Krzyża i otocz go serdeczną przychylnością. W ciężkich chwilach dla Ojczyzny może właśnie najbliżsi sercu twemu zawdzięczać będą zdrowie i ulgę w cierpieniach, opanującym nas dzisiaj dniom Sióstr Czerwonego Krzyża.

Lekkomyślni czytelnicy

Kierownik miejskich wypożyczalni książek w Londynie oświadczył w rozmowie z przedstawicielem jednego z dzienników tamtejszych, że niema ludzi niedbalszych i lekkomyślniejszych, jak gorliwi czytelnicy książek wypożyczanych.

W książkach, zwracanych czytelnikom, znajdowano takie rzeczy, jak damske bransoletki z zegarkami, okulary, bilety teatralne, całe tuziny listów miłosnych, listy zapieczętowane i oirankowane, których zapomniano wrzucić do skrzynki, pocztówki i t. d.

Przedmioty takie zwracane są czytelnikom, o ile można ich odnaleźć, plaga jednak największa dla wypożyczalni są czytelnicy, mający brzydki zwyczaj podkreślania ustępów, które ich interesują, lub opatrzania ich swemi rękami.

Sród uwag, kreślonych w ten sposób, najjadliwsze i najumiejętniejsze są dotyczące poglądów politycznych. Gdy np. na porządku dziennym była kwestja irlandzka, obok wszystkich ustępów, w których wspomniano byli irlandzcy, roło się od uwag, pełnych żółci w tej kwestji.

Nie tylko oddzielne zdania, ale często całe stroniczki książek wypożyczonych, są zakreślane lub podkreślane przez czytające kobiety.

Trzeba jednak przyznać, że średniej miary czytelnik ma pod tym względem dobre towarzystwo, bo i Tomasz Carlyle, Robert Southey, Leslie Stephen, tudzież wielu innych mężów wybitnych, nie wypuszczają ołówka z ręki przy czytaniu książki wypożyczonej.

Ale choć reguła zarządu wypożyczalni jest wymazywanie gumą podkreślań i uwag zwykłego czytelnika, to jednak dla bagraczy o wielkich nazwiskach, czyniono bywa wyjątek. Ślady ich ręki pozostają niekiedy, jako pamiątka dla potomnych.

Carlyle miał np. zwyczaj rysowania przy ustępach, które uważał za głupie, wielkich oślich uszu z dodatkami uwag wcale nieparlamentarnych. Natomiast Leslie Stephen przyozdabiał marginesy książek czyli ich pieknymi rysunkami małp, wieiórek, sów i innych zwierząt, oraz lubił dodawać uwagi treści erotycznej.

Wojowniczu pustyni

Walka Wahabistów z imperjalizmem angielskim

Szczep arabski, który wywołał wielki zamęt w Iraku i z Anglią, Wahabici pozostają, jak wiadomo, pod rządami Ibn Sauda, pana Hedzasi i strażnika świętych miejsc. Pomimo, że Wahabici patrzą ze wstrętem na wszelkie współczesne wynalazki, które uważają za pochodzące od diabła i niegodne wyznawców Mahometa, Ibn Saud jeździ samochodem i mówi przez telefon. Sekta Wahabistów, założona pod koniec siedemnastego stulecia przez Abdula Wahaba, daży do przywrócenia wierze Mahometa pierwotnej prostoty i do potępienia wszelkich wybrków, zbytków i braku wstrzeźliwości. Fanatyczni, przywiązani do swego wyznania Wahabici, idą do walki przeważnie jako kawalerja a rumakami ich są wielbłądy. Z podziwu godną wytrwałością przebywają na wielbłądach wielkie przestrzenie, żyjąc tylko ze skromnych racji mleka i daktyki. Każdy Wahabit, wyruszający na wojnę, ma na szyi przywiązany skrawek papieru. Napis na tym skrawku papieru zapewnia mu wstęp do raju, bez kontroli dwóch stojących tam na straży aniołów, tak, że nikt nie wskaże na popełnione przez Wahabite na ziemi przestępstwa i uchybienia. O ile uda mu się wyjść cało z walki otrzymuje ziemską nagrodę w postaci części łupu i jeliców. Wahabi-



Nonsensy obyczajowe

Śmierć za przedkładanie królowi spraw już załatwionych Cesarz powieszony nogami do góry

W roku 1739 wydał król pruski Fryderyk Wilhelm I dekret gabinetowy przeciw adwokatom:

„Jeżeli adwokat lub człowiek mu podobny ośmieli się kazać doręczać królewskiej mości przez żołnierzy (to znaczy: przez poczdamską gwardję) memorjały w sprawach procesowych lub o łaskę królewską, jeżeli będzie podlegał ludzi do tego, iżby podawali jego królewskiej mości memorjały w sprawach już załatwionych i osadzonych, wówczas zgodnie z wolą jego królewskiej mości człowiek bez miłosierdzia zostanie powieszony, a obok niego zostanie powieszony pies“.

Za następców tego króla instytucja adwokatów była przejściowo nawet całkowicie zniesiona (1791—1793).

Kto w wiekach średnich zabijał chłochy przez przypadek psa, bywał uważany za człowieka podłego i nieczystego. Uważano bowiem ogólnie, że zabijanie psów należy do rzemiosła katowskiego. Najwyższą karą i poniżeniem dla szlachcica tych czasów bywało, skazać go na niesienie psa po ulicach miasta.

Jak potworne bywało okrucieństwo ludzi średniowiecza świadczy następujący przykład. Skazanych na karę śmierci ulaskawiano czasami, ale, w ten sposób, że skazywanego ich na smażenie w kotle napełnionym zwyczajnie oliwą lub winem, niekiedy wodą.

Ludzie, którzy sobie w wiekach średnich odbierali życie bywali paleni lub wrzucani do wody. Samobójca, który się wieszłał mógł być odcinany tylko, przez kata. W podobnie okrutny dla rodziny, sposób postępowano ze zwłokami, zamordowanego.

ci patrzą ze zgrozą na postępy kultury europejskiej w Arabji i oburzeniem przejmują ich widok Europejczyka. Palenie tytoniu i przywdzianie jedwabiu uważają za grzech śmiertelny. Uzbrojenie ich, dzięki ciąglemu tajemnemu dowozowi broni przez Zatokę Perską i Morze Czer-

wone, jest doskonałe. Nikt nie jest w stanie podać ściśle ich liczby. Anglicy obliczają armję Wahabistów na około 400 000. Liczne zastępy, odważa i fanatyzm czynią z nich groźnych nieprzyjaciół, obawiających się jedynie samolotów których używa armja brytyjska.

Wiekie średnie pogardzały chirurgami nie uważając ich za lekarzy. W r. 1416 wiedeński fakultet medyczny odrzucił prośbę chirurga, o dyplom doktorski: Odpowiedź fakultetu brzmiała m. in. „jest pan człowiekiem bezczelnym, ośmielając się żądać tego“. Pierwszy chirurg uznany został za lekarza przez fakultet wiedeński dopiero w roku 1456.

Jeszcze do roku 1910 w Bawarii dostęp do dworu królewskiego posiadali oficerowie chociaż pochodzili z korpusu podoficerskiego, lekarze wojskowi byli do dworu niedopuszczani.

Margrabia Dedo cierpiał na otyłość. Lekarz poradził mu wycięcie tłuszczu z pod skóry. Dzięki tej operacji zmarł Dedo w r. 1190.

Cesarz Albrecht I austriacki rozchorował się raz po raz w czasie uczty. Lekarze uznali, że idealnym lekarstwem będzie powiesić cesarza we drzwiach nogami do góry, a głową na dół. Zdanie lekarzy, ułatwia w tym sposobem ujęcie trucizny przez nos, czy uszy. Po tej kuracji cesarz Albrecht wydobrzył ale, na całe życie utracił jedno oko (skutkiem gwałtownego przekrwienia) i, posiadł cerę żółtą (skutkiem pęknięcia worka żółciowego). Znacznie lepiej powiodło się przy takiej samej kuracji cesarzowi Zygmuntoowi w r. 1404. Ten nie tylko wytrzymał 24 godzin powieszona ale, wyszedł bez szwanku.

Jak bardzo zaniedbane bywały miasta w wiekach średnich dowodem tego fakt, że gdy w r. 1666 podjęto generalne czyszczenie ulic Paryża, zdarzenie to było sławione ulotkami wierszowanymi, a miasto wybito na tą uroczystość aż 2 medale pamiątkowe.

Zły duch równin

Strzelec, który rozbił 10 tysięcy szklanych kul w 6 dniach

Ameryka straciła jedną z najbardziej znanych i ciekawych swych postaci. Umarł na udar sercowy niejaki doktor W. F. Carver; (zwany „Doc“ Carver). W 60 roku życia ten silny, żywy i czynny człowiek wyglądał jak młodzieniec.

Dwie jego córki Leonora i Honora towarzyszyły mu w podróży do Sacramento, gdzie przysłała nań ostatnia godzina.

„Doc“ udał się tam, by zawrzeć umowę handlową z przedstawicielami stanu Kalifornji. Carver słynął jako niepospolity myśliwy. Specjalność jego stanowiły żubry; z tego tytułu cieszył się nieszczerólną sławą u Indian, którzy dali mu przydomek „Zły duch równin“; w istocie niszczył nieubłaganie olbrzymie stada bizonów, które im dostarczały pożywienia. Sam opowiadał, że w ciągu życia zabił ich 30 tysięcy; jednej zimy zastrzelił 5 700, a jednego dnia 160 sztuk.

Szczęście sprzyjało Carverowi, niejednokrotnie jemu i jego towarzyszom groziła śmierć z ręki szczepów indyjskich, zawsze udało mu się wyjść cało z rozlicznych zasadzek; kiedy jednak linja kolejowa połączyła San Francisco z Nowym Jorkiem, karjera strzelca skończyła się. Wówczas „Doc“ zeknął się ze słynnym Buffalo Billem wystąpił z nim wspólnie na arenach Ameryki i Europy, wprawiając w podziw swą niepospolitą wprost zręcznością w strzelaniu do celu.

Jeden z ulubionych jego popisów polegał na rzucaniu w górę cegły, rozbijaniu jej kulą rewolwerową na cztery lub pięć części, a następnie na roztrząskiwaniu każdej kulami na drobne kawałki, nim zdążyły spaść na ziemię. Słynne również były jego dowody zręczności przy strzelaniu do szklanych kulek.

W 1885 roku na jednym z popisów w ciągu 6 dni rozbił 10 tysięcy szklanych kulek, zrzuconych przez siebie w powietrze. W dziedzinie strzelania uważano go za rodzaj nadczłowieka.

Bateria Energos najszybsza bo najtrwalsza

3 04

Kącik humoru

Egolsta

— Przez trzy noce nie mogłem spać, gdyż żona moja okropnie kaszlała.

— Dlaczego nie zapyta pan lekarza o radę?

— Dzisiaj niepotrzebne — bo wyjeżdżam z domu.

Oświadczyły

— Cóż powiedział ojciec, gdy prosiłś go o rękę jego córki?

— Stracił mowę.

— A gdy ją odzyskał?

— To mnie już nie był!

16-ta Polska Państwowa Loteria klasowa

V klasa.

Numerzy bez dołączonej liczby wygrały tylko stawkę.

Stawka 250 złotych

(Bez gwarancji).

18-ty dzień ciągnięcia.

(Dokończenie.)

85141 177 195 202 220 258 260 (400) 278 322 424 436 540 448 748 859 955 985 998 (400). 86006 (400) 018 077 263 355 411 474 666 (400) 740 782 801 817 827 858 967 969. 87147 250 303 331 406 (500) 456 517 (400) 598 650 781. 88010 150 292 329 349 (3000) 683 (400) 692 710 713 751 835 848 866. 89062 158 256 264 368 369 583 612 615 695 783 846.

90014 026 148 189 284 (500) 431 508 511 517 591 598 671 685 705 (400) 706 892 975 991 (500). 91038 134 191 235 531 583 724 791 859 879 880 (400) 899 948. 92052 075 128 246 336 397 432 647 730 732 791 860 956 987. 93140 292 432 543 579 640 676 780 942 (2000) 990 992. 94086 087 138 180 263 344 439 495 (600) 558 707 846 894 (400) 838. 95383 391 501 (500) 564 570 607 683 (400) 706 750 774 776 838 (400) 885 (400) 910. 96008 052 094 (400) 152 290 399 (2000) 449 491 660 (600) 716 842 980. 97070 172 219 249 (600) 445 508 514 525 (400) 639 747 827 875 896. 98071 353 383 (400) 412 (400) 432 538 (400) 577 734 735 747 850 (400) 863 953 954. 99154 (1000) 196 221 292 305 310 343 407 497 506 536 634 642 755 775 826 843 877 911 913 962.

100058 208 232 237 415 453 505 518 566 596 651 690 825 884 950. 101103 183 290 303 319 327 (3000) 622 726 810 885 924. 102052 067 143 (400) 232 251 271 490 552 998 (400). 103228 388 499 527 547 574 686 693 738 742 766 820 876 944 961. 104014 021 040 186 281 386 449 462 728 (1000) 828. 105133 234 (500) 255 313 359 413 421 428 433 513 655 723 802 851 889 940 (400) 992. 106109 (400) 029 230 500 630 760 810 820 107083 303 (400) 317 320 343 402 456 499 711 797 822 843 846 975. 108025 054 136 186 235 413 562 568 703 745 793 830 831 859 862 919 986. 109049 130 (400) 243 (5000) 263 340 376 (2000) 432 484 508 752 907 (400).

110094 (2000) 113 426 440 446 616 (400) 644 656 697 758 824 848 875 890 901 906 926 (1000) 958 993. 111053 111 120 174 265 269 316 437 457 464 583 711 759 765 872 918 990 (400). 112203 390 619 641 696 703 726 744 787 856 982. 113020 076 230 357 470 511 542 (400) 632 705 (600) 851.

114009 028 243 266 297 340 445 663 681 730 739 760 872 986. 115022 028 (400) 160 (400) 170 211 348 356 460 586 614 (400) 618 637 658 844. 116041 048 156 292 325 350 413 (400) 481 544 550 708 743 831 850 853 980. 117078 (400) 269 439 678 698 717 790 876 881 944 994. 118008 013 017 027 156 186 208 270 355 (400) 424 449 (400) 481 548 569 (400) 588 626 798 837 876 945 954 996. 119232 237 426 (400) 543 574 610 (2000) 633 756 973 (400) 997.

120061 (400) 205 330 359 506 569 633 638 647 691 753 (400) 839 (2000) 893 903 913 (400). 121129 213 264 315 512 527 529 590 645 933 981. 122008 019 041 061 096 150 204 506 513 599 (400) 637 642 702 992. 123033 108 220 409 474 489 659 715 (400) 744 794 838 866 927 936 (500) 940 (400) 951 (400) 972 980 986 (600). 124079 189 (400) 200 290 329 442 565 649 771 773 802 803 905. 125028 051 368 385 391 (400) 580 (400) 613 653 673 763 903 923. 126010 172 205 364 472 605 766 877 910 913 973 (5000) 996. 127014 044 048 051 055 (400) 132 151 (400) 177 (400) 252 313 537 (400) 458 477 546 566 646 677 (400) 832 885 911 938. 128044 075 182 185 218 298 401 407 426 438 501 505 746 969. 129219 (1000) 258 287 328 368 383 495 591 685 759 826 (400) 965.

19-ty dzień ciągnięcia.

046 062 143 258 279 (400) 280 307 490 567 582 612 648 758 761 (400) 834 992 (400). 1312 449 456 547 573 615 (400) 701 776 860. 2020 255 (1000) 323 (400) 656 710 733 993. 3000 (400) 093 139 189 203 225 566 581 658 844 941 957. 4042 108 (400) 151 317 (400) 374 384 487 508 518 (400) 664 723 728 848 (400) 867. 5002 051 088 369 548 (10000) 637 657 683 762 (1000) 800 959. 6031 100 228 359 365 372 451 487 491 596 606 (400) 837 861 868 (600). 7072 161 (500) 179 312 335 377 434 483 510 572 796 (2000) 864 876 947. 8054 101 114 128 220 260 297 424 447 502 503 578 589 637 832 963. 9032 301 325 422 498 610 672 743 (1000) 811 857 956 978.

10041 139 412 427 568 611 (400) 644 (600) 706 (400) 776 780 866 (3000). 11114 170 (400) 178 252 412 604 767 (600) 826 970. 12203 332 (400) 390 520 661 (400) 737 (400) 943 970 979. 13099 (600) 202 549 557 563 576 589 642 (400) 643 720 787 793 908 964. 14086 096 120 159 176 178 199 218 235 239 252 264 286 319 348 479 494 666 762 842 995. 15032 134 141 161 (400) 216 248 375 411 435 456 463 526 (500) 542 703 751. 16005 028 (400) 039 108 182 226 321 327 347 424 462 (1000) 499 561 (400) 613 696 780 840 972. 17192 (400) 344 409 413 415 431 506 603 806 820 831 944 949. 18031 034 048 161 299 312 409 583 592 623 (5000) 681 780 881 884 (400) 956

985. 19092 (400) 156 341 467 (1000) 845 884 936 963.

20020 122 182 236 281 296 428 483 620 839 906 916 943. 21255 312 335 411 481 723 804 811. 22043 (500) 186 190 355 (500) 366 369 523 592 610 713 751 935 967 (400). 23079 221 320 350 462 604 772 895 928 992. 24122 235 266 268 270 274 537 564 (400) 599 625 670 673 931 993. 25082 228 293 346 (400) 487 641 680 694 849 858 864 950. 26005 036 117 199 348 396 (400) 443 454 456 470 476 500 738 795 847 859 (400) 896 (400). 27003 202 217 348 354 423 487 539 626 708 (400) 737 745. 28029 (400) 035 066 127 164 (400) 172 430 535 568 773 825 851 893 947. 29160 281 366 428 506 730 811 903 928.

30057 054 119 (600) 290 318 400 (400) 528 535 616 625 730 (400) 865. 31083 (600) 332 (400) 625 698 728 846 913. 32036 151 292 319 537 598 613 710 912 913 927. 33144 318 347 404 430 510 563 723 (400) 732 872. 34144 318 347 404 435 510 563 723 (400) 872. 34077 112 226 327 436 472 502 517 608 767 771 (400) 967 995. 35017 338 425 452 514 526 (600) 541 664 680 755 773 777 882. 36039 105 (400) 139 297 329 377 406 464 471 505 604 (500) 678 771 823 917 987 (400). 37042 080 (500) 142 (400) 236 339 478 521 545 666 773 921 967. 38040 212 223 224 255 268 289 338 (3000) 480 484 708 830 943. 39097 114 260 327 337 361 (400) 367 404 443 464 467 479 757 805.

40061 (400) 062 072 264 267 291 329 420 (600) 554 592 (400) 637 778 969. 41009 (500) 100 149 185 202 239 254 592 (400) 637 778 969. 41000 (500) 100 149 185 202 239 254 336 340 351 438 (400) 513 624 671 (600) 778 921 997. 42022 041 056 072 083 (400) 093 (400) 131 161 263 547 576 623. 43032 (400) 111 146 168 (400) 169 261 279 450 512 525 578 590 757 839 910. 44025 055 (400) 162 216 261 (1000) 411 495 518 575 680 723 792 813 905. 45104 130 193 549 817 991. 46548 670 (400) 686 688 740 911 944. 47091 161 214 270 311 313 (600) 320 (400) 341 368 381 508 565 628 839 (400) 857 869. 48089 (500) 095 159 225 566 600 646 670 (400) 697 (400) 798 (400) 964. 49124 (400) 155 (400) 157 (400) 182 289 317 331 (400) 349 353 411 (400) 457 482 (400) 520 572 638 755 919 936.

50020 138 225 233 246 438 463 (400) 634 710 (600) 780 819. 51049 076 116 (3000) 154 189 346 388 471 658 689 746 (400) 759 908 (400) 957. 52013 027 051 352 357 368 421 440 474 505 511 634 805 931. 53029 077 143 191 387 419 500 (400) 570 573 620 804 807 815 986. 54016 074 194 391 392 516 565 (600) 612 670 745 785 906. 55004 015 (500) 016 041 (400) 070 107 248 349 365 419

(400) 456 549 553 621 659 770 808 832 854 926 987. 56108 182 260 281 344 380 418 428 439 482 500 634 706 849 (400) 936 987. 57094 107 111 130 138 306 319 (400) 405 (400) 421 555 (500) 621 810 828 968. 58008 021 073 209 253 260 367. (400) 394 (400) 627 766 879 900 914. 59065 109 184 217 243 316 349 421 623 (400) 626 688 761 809 934.